

# POGODA

Dziś słonecznie, możliwe opady śniegu, temperatura około 20 stopni, wiatry północne, 15 mil na godzinę. Wnocy znów możliwe opady śniegu, temperatura 5-10 stopni.  
Jutro słonecznie, temperatura 22 stopnie.  
Wschód 6:57, zachód 5:13.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908  
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

# KALENDARZYK

Dziś jest wtorek, 7 lutego — Romualda, Ryszarda.  
Jutro środa, 8 lutego — Popielec, Izajasza.  
Pojutrze czwartek, 9 lutego — Apolonii, Cyryla.

No. 26 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Wtorek, 7 Lutego (February 7), 1978

Telephone BRunswick 8-8700 25c

# ŚNIEŻYCE ZNÓW PARALIZUJĄ MIASTA

## Krótkie Spięcie w Belgradzie

### Incydenty Na Granicy Chiny - ZSRR

Hongkong. (UPI) — Propaganda chińska, która niedawno ostrzegła, że napięcie na kwestionowanej przez obie strony granicy chińsko-sowieckiej staje się coraz groźniejsze, ujawniła dwa ostatnie incydenty, jakie wydarzyły się na granicy z Mongolią Zewnętrzną, gdzie stacjonowane są znaczne siły sowieckie.

Jeden incydent wydarzył się w chińskiej prowincji Kirin, gdzie ujęto sabotażystę, który przy pomocy posiadanych materiałów wybuchowych zamierzał spowodować starcie graniczne.

W drugim wypadku Chińczycy natopkali w Pustyni Gobi zmotoryzowany patrol wywiadowczy, który nadjechał z Mongolii. Nie ujawniono, czy w skład patrolu wchodził żołnierz mongolski czy też sowiecki, określa się ich jedynie jako "wrogów".

Patrolu tego nie udało się ująć, ponieważ jego członkowie "ogarnięci paniką" zawrócili samochód i uciekli przez granicę, ale "spisek wroga został zdemaskowany".

Ujęty w prowincji Kirin sabotażysta miał przy sobie 130 detonatorów, 4 kilogramy materiałów wybuchowych i spłonki.

Wiadomość o tych incydentach podało radio pekińskie, które o dzień wcześniej zasygnalizowało "niezwykłą ruchliwość" wojsk sowieckich w rejonie pogranicznym i wskazało na "śmiertelne niebezpieczeństwo", jakie niesie sowiecka "działalność wyrotowa i sowiecka agresja".

Komunikaty radia pekińskiego sowiecka agencja Tass zaliczyła do kategorii "wyssanych z palca" i orzekła, że autorzy ich kierowali się "pobożnymi życzeniami".

### Carter w Sprawie Pani Slovik

Washington (UPI) — Prezydent Carter zapowiedział osobistą interwencję w sprawie wypłacalności ubezpieczenia Mrs. Antoinette Slovik po jej mężu straconym podczas II Wojny Światowej. Eddie Slovik (Slovik) został stracony we Francji przez pluton egzekucyjny za dezercję. Był to jedyny wypadek egzekucji w amerykańskim wojsku w czasie ostatniej wojny oraz pierwszy wypadek stracenia dezertera od czasu Wojny Secesyjnej.

Wczoraj na przyjęciu dla przywódców polonijnych w Białym Domu, prezydent Carter oświadczył, iż w Kongresie zostaje przedstawiony projekt specjalnej uchwały aby wypłacić wdowie \$70,000 (jest to suma odszkodowania plus odsetki nagromadzone przez przeszło 30 lat).

Jimmy Carter oświadczył, iż podjęta akcja w ustawodawstwie w żadnym razie nie oznacza pobłażliwości wobec dezertów lecz odzwierciedla raczej indywidualny charakter przypadku oraz osobistą tragedię wdowy.

Szeregowsy Slovik dwukrotnie opuścił stanowisko na linii frontu, za każdym razem wracając jednak do jednostki i oddając się w ręce władz. Twierdził on wówczas, że wpada w panikę w czasie napiętych sytuacji bojowych.

Mrs. Antoinette Slovik mieszka obecnie w domu starców w Detroit i gwałtownie podupada na zdrowiu. Nie posiada ona również adekwatnych środków na utrzymanie i opiekę lekarską.

### Woroncow Strofuje Dobrosielskiego

#### Po Reprimendzie Delegat PRL Poparł Wniosek Sowiecki

Belgrad (DP) — Następną konferencją bezpieczeństwa i współpracy europejskiej odbędzie się w Madrycie w 1980 r. Wyraziły na to zgodę państwa Wschodu i Zachodu na obecnej konferencji w Belgradzie. Nim jednak osiągnięto porozumienie w tej sprawie doszło do gwałtownego incydentu pomiędzy delegacjami Sowieców i PRL.

Na spotkaniu delegacji państw członkowskich Układu Warszawskiego, przedstawiciel PRL, ambasador Marian Dobrosielski zaproponował, by następna konferencja odbyła się w Warszawie. Wywołało to wściekłość szefa delegacji sowieckiej Juri Woroncowa, który podniesionym głosem zwrócił uwagę na fakt, że nie ma prawa przedkładać takich wniosków, bo decyzje w tej sprawie może pobierać wyłącznie Moskwa. Sowiety absolutnie nie chcą. (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Spotkanie Ambasadorów w Zurichu

Tel Aviv. (UPI) — Izraelski minister spraw zagranicznych Moshe Dayan, w drodze do Stanów Zjednoczonych, gdzie przez 10 dni zabiegać będzie o poparcie dla stanowiska Izraela w rokowaniach z Egiptem, zatrzymał się w Zurichu, aby odbyć spotkanie z ambasadorami izraelskimi w stolicach Europy Zachodniej.

Minister Dayan pozytywnie ocenił mediację amerykańskiego podsekretarza stanu Alfreda Athertona, który wkrótce ponownie znajdzie się na Bliskim Wschodzie, aby podjąć trud zlikwidowania różnic w nastawieniu Izraela i Egiptu do licznych zagadnień, a w szczególności do zagadnienia Palestyńczyków.

W czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych, minister Dayan będzie przemawiał w kilku wielkich miastach amerykańskich w ramach akcji "The United Jewish Appeal". Dał on wyraźnie do zrozumienia, że jego wystąpienia stanowią będą przeciwstawę wobec ostatniej akcji dyplomatycznej egipskiego prezydenta Sadata.

W tym samym zapewne duchu będą utrzymywane instrukcje dla ambasadorów izraelskich w Europie, ponieważ Sadat — przed powrotem do Egiptu — odwiedzi Wielką Brytanię, Niemiecką Republikę Federalną, Austrię, Rumunię, Francję i Włochy i w krajach tych niewątpliwie zabiegać będzie o poparcie dla swej polityki.

### Kobieta w Senacie USA

Washington (UPI) — Po złożeniu przysięgi w dniu wczorajszym, Muriel Humphrey jest obecnie jedyną kobietą w Senacie i zaledwie dwunastą w całej historii naszego ustawodawstwa.

### Trudna Konkurencja



### Niemieckie Działa Dla Czołgów NATO

Washington (NYT) — W ramach wysiłków zmierzających do ujednolicenia uzbrojenia wojsk NATO, Armia USA zgodziła się na wykorzystanie czołgowego działka kalibru 120 mm produkcji zachodnio-niemieckiej. Zdecydowano, iż działko przeciwpancerne NRF jest lepsze od konkurencyjnych dział czołgowych zaprojektowanych w USA i Wielkiej Brytanii (amerykańskie działko byłoby kalibru 105 mm).

Decyzja sekretarza Armii Clifforda L. Alexandra, która wymaga jeszcze aprobaty Kongresu Stanów Zjednoczonych, niewątpliwie zakończy od dawna trwający spór pomiędzy USA i NRF czyje działko będzie stanowiło część standardowego uzbrojenia nowoczesnych czołgów bojowych produkcji amerykańskiej. Produkcja tych czołgów — ochrzczonych mianem XM-1 — rozpocznie się w 1984 r.

Władze niemieckie przywiązywały wielką, symboliczną wagę do tego zagadnienia. Stwierdza się również, że bez powyższej decyzji ujednolicenie uzbrojenia w Pakcie Północno-Atlantyckim byłoby tylko odległym zamierzeniem. Dzisiaj natomiast czyni się poważne kroki w tym kierunku — a przynajmniej takiego zdania są Niemcy.

Aczkolwiek wielu wysokich rangą oficerów Armii USA oponowało wobec planów skorzystania z niemieckiego działka, sekr. Alexander twierdzi, iż okazało się ono po prostu lepsze jako broń przeciwpancerna od innych dział czołgowych.

### 23 Tys. Galonów Oleju Wyciekło z Tankowca

Portland, Maine (UPI) — Więcej niż 23 tys. galonów oleju gatunku przemysłowego rozlało się z tankowca "Harold Rhineauer" w portlandzkim porcie. Statek osiadł na mieliźnie po północy i dopiero o świcie stwierdzono, że jeden z pojemników — o zawartości 59 tys. galonów — najwyraźniej został uszkodzony. Natychmiast rozpoczęto przepompowywać ładunek z uneruchomionego frachtowca na mniejsze statki. Jak na razie nie jest wiadomo w jakim stopniu rozlewisko oleju utrudni działalność portu oraz jakie spowoduje straty ekologiczne.

Statek należy do firmy Rhineauer Oil Transport, Inc. z Bostonu i wioził w sumie pół miliona galonów przemysłowego paliwa.

### Chiny Czekają Na Turystów

Hongkong (UPI) — Chiński departament turystyki opracował plan przyciągania do Chin turystów zagranicznych, co przyczyni się "do pogłębienia przyjaźni pomiędzy narodem chińskim i narodami innymi". Poza przyjaźnią, czynnikiem niewątpliwie decydującym o tej zmianie nastawienia jest napływ walut przywożonych przez turystów.

"Warunki dla rozwoju turystyki w Chinach są obecnie bardzo korzystne, dzięki stabilizacji i jednoci oraz wspaniałej sytuacji na froncie wewnętrznym, co mamy do zwdzięczenia prezesowi Hua i przywództwu partyjnego komitetu centralnego" — stwierdza chińska agencja prasowa Nowe Chiny. Agencja ta twierdzi, że do niedawna na rozwój turystyki w Chinach działał paraliżujący "gang czwórki", który zabraniał publikowania informacji o turystyce i nie dopuszczał turystów zagranicznych do "starożytnych pałaców i innych, słynnych miejsc budzących zainteresowanie".

Wiele biur turystycznych, także w Stanach Zjednoczonych, zostało formalnie upoważnionych do organizowania indywidualnych i zbiorowych wycieczek do Chin.

### Nowy Prezydent Kostaryki

San Jose, Kostaryka (UPI) — Rodrigo Carazo, który opuścił szereg rządzącej dotychczas Krajowej Partii Wyzwolenia, zwyciężył wybory prezydenckie jako kandydat opozycyjnej koalicji 4 partii. Partia Wyzwolenia ustawicznie odmawiała wysunięcia oficjalnej kandydatury Carazo na stanowisko prezydenta kraju.

Według nieoficjalnych jeszcze wyników, Carazo otrzymał 52 proc. głosów, podczas gdy kandydat partii rządzącej — Luis Alberto Monge — tylko 43 proc.

### Bitwa z Policją

Tokio. (UPI) — Radykalni studenci i rolnicy japońscy stoczyli prawdziwą bitwę z policją, po zabarykadowaniu się w budojnie czteropiętrowym gmachu. Policja użyła gazów łzawiących i amatek wodnych, demonstranci obrzucali policjantów bombami zapalającymi i kamieniami. 22 policjantów zostało rannych, w tym dwóch ciężko. Aresztowano 36 osób, w tej liczbie 5 kobiet. Demonstranci chcieli uniemożliwić korzystanie z nowego, międzynarodowego lotniska tokijskiego, argumentując, że hałas silników samolotowych szkodzi środowisku naturalnemu.

### Książka Haldemana Oskarża Nixona

Nowy York (UPI) — Były szef sztabu administracyjnego w Białym Domu H. R. Haldeman pisze w swojej książce pt. "The Ends of Power," iż Richard Nixon sam osobiście skasował przeszło 18-minutowy segment kompromitującego nagrania magnetofonowego kluczowej rozmowy dotyczącej skandalu Watergate. Książka Haldemana ma wkrótce ukazać się w sprzedaży. W niej Haldeman pisze również, że b. doradca Nixona Fred Fielding był jednym z głównych źródeł informacji dwóch reporterów dziennika "Washington Post" w okresie dochodzeń dotyczących skandalu. Fielding występował rzekomo pod pseudonimem "Deep Throat."

### Wolne Tempo Rokowań SALT II

Washington (UPI) — Prestiżowy tygodnik U.S. News And World Report zamieścił w swoim najnowszym wydaniu wywiad z doradcą Prezydenta d/s bezpieczeństwa kraju, Zbigniewem Brzeziniem. Wywiad dotyczy głównie amerykańsko-sowieckich rokowań SALT II — czyli o ograniczeniu wysięgu zbrojeń strategicznych.

Brzezinski wyznaje, iż tempo rokowań jest znacznie wolniejsze niż oryginalnie spodziewano się w Waszyngtonie. Rozmowy są jednak kontynuowane bez przerwy i w ciągu każdego tygodnia dochodzi do zbieżności obu stron przynajmniej w jednej z omawianych kwestii. Postęp rozmów utrudnia również opozycja konserwatystów w kraju, którzy starają się przekonać Prezydenta, że USA idą na zbyt dalekie ustępstwa wobec Sowieców, mówi Brzezinski.

Pierwsze porozumienie SALT pomiędzy USA i ZSRR wygasło w październiku ub. roku. Obydwie strony zgodziły się jednak stosować nadal do warunków umowy, dopóki nie zostanie osiągnięte porozumienie SALT II.

Brzezinski oświadczył w wywiadzie, iż nowe porozumienie absolutnie wymagać będzie jednakowych kompromisów ze strony obu mocarstw oraz obejmie ono ograniczenia w sferze doskonalenia istniejących już rodzajów broni ofensywnej.

### Pozbierano Szczątki Satelity

Edmonton, Alberta (UPI) — Naukowcy wydobyli ze śniegu radioaktywny kawałek sowieckiego satelity "Kosmos 954," który w specjalnym zabezpieczeniu przetransportowano helikopterem do tutejszej bazy wojskowej. Stąd, fragment wężu kosmicznego, w wymiarach 10 cali długości, 3 cale szerokości oraz pół cala grubości, zostanie następnie przewieziony do laboratorium w prowincji Manitoba. W czasie operacji wydobywania kawałka posłużono się wazą 1,600 funtów ochroną z ołowiu.

Wcześniej wydobyto nieco większy fragment rozbitego satelity, wykazujący jednak znacznie niższy stopień radioaktywności.

Naukowcy twierdzą, iż pozbierano wszystkie szczątki "Kosmosu 954" które dotąd udało się odnaleźć. Poszukiwania ewentualnie dalszych części leżących na zamrzniętym, północnym terenie Kanady będą trwały jeszcze przez kilka dni.

### Zatrute Pomarańcze

Haga (UPI) — W Holandii natrafiono na dalsze pomarańcze zatrute rtęcią. Pomarańcze te pochodzą z Hiszpanii — stwierdza policja holenderska.

### Gwałtowne Zawieje Na Wschodzie

#### Nowy York i Boston Najbardziej Dotknięte Zimową Aurą

Nowy York, Boston (UPI) — Niezwykle obfite opady śniegu i silne wiatry znowu sparaliżowały ruch na wschodzie i północnym wschodzie kraju. W niektórych miejscach spadło blisko 2 stopy śniegu. W Nowym Yorku określa się śnieżycę jako najgorszą w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. W Bostonie, w wyniku przeciążenia lub uszkodzenia przez wiatr linii wysokiego napięcia, niemalże całe miasto jest pozbawione dopływu prądu.

Stan alarmowy ogłoszono w stanach Connecticut, Massachusetts, Pennsylvanię. (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Tajemnicza Wizyta w Birmie

Rangoon. (NYT) — Wicepremier chiński Teng Hsiao-ping bawił w sześciodniową, tajemniczą wizytą w Birmie, która dyplomatów i obserwatorów politycznych całkowicie zaskoczyła. Była to pierwsza wyprawa zagraniczna Tenga od czasu "powrotu do łask" i odzyskania wysokich stanowisk rządowych i partyjnych.

Srodki masowego przekazu podają jedynie treść toastów wznoszonych przez birmeńskiego prezydenta Ne Wina na przywitanie i pożegnanie chińskiego gościa, pomijając natomiast całkowicie rozmowy polityczne. Nie wspomniano m.in. ani słowem o poparciu, jakiego udzielają Chińczy wyjętej spod prawa birmeńskiej partii komunistycznej, która w ub. r. spotęgowała zbrojne wystąpienia antyrządowe. Komuniści birmeńscy działają głównie w północno-wschodnich rejonach kraju, korzystając z baz i punktów zaopatrzeniowych w Chinach. Przywódcy kompartii birmeńskiej podejmowani są z honorami w Pekinie, a radio chińskie nieustannie wzywa ludność Birmy do powstania przeciwko rządowi.

W tym stanie rzeczy wizyta Tenga nabiera posmaku tajemniczości. Ochrona chińskiego gościa była w ciągu całego jego pobytu niezwykle silna. Teng nie spotkał się z nikim, oprócz grupy wybranych dygnitarzy birmeńskich, a dyplomaci i ludność mogli go ujrzeć tylko w przelocie, gdy przejeżdżał limuzyną przez miasto.

Do udziału w powitaniu chińskiego gościa na lotnisku zaproszono jedynie dyplomatów tych państw, z którymi Birma utrzymuje stosunki dyplomatyczne na pełną skalę, co oznacza, że przedstawiciel Stanów Zjednoczonych nie został zaproszony. Na bankiecie państwowym pojawił się tylko ambasador Japonii, który jest dziekanem korpusu dyplomatycznego.

Tajemniczości tej wizycie dodaje fakt, że Teng przez cały czas mieszkał w państwowej rezydencji na małej wyspie na Oceanie Indyjskim, podczas gdy prezydent Ne Win nie wyjeżdżał ze stolicy, a w każdym razie — zgodnie z powszechnym przekonaniem — w stolicy cały czas przebywał.

### Sędzia Uprowadzony

Lyon. (UPI) — Policja stwierdziła, że sędzia lyońskiego sądu karnego Noel Daix, który wczoraj nie zjawił się w swym biurze, został uprowadzony przez dwóch zakapturzonych osobników. Na ślad porywaczy i ich ofiary do tej pory nie natrafiono.



## Kronika Jackowa

### Popielec

Posypywanie głów popiołem po każdej Mszy św. z rana; po południu po Drożdze Krzyżowej i wieczorem po nabożeństwie, o godz. 7-ej. Program Nabożeństw

Każdego wieczora w tygodniu Msza św. o godz. 6:30. W środę Gorzkie Zale i kazanie wielkopostne o godz. 7-ej. W piątek wieczorem Godzina Św. wraz z Nowenną do Matki Boskiej Bolesnej.

W środę po południu, o godz. 2-ej Stacje Drogi Krzyżowej dla Dzieci

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

### "Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 3 —

1649 W. Division  
1703 W. Division  
1086 N. Marshfield  
1049 N. Marshfield  
1878 N. Paulina  
1078 Paulina  
1757 W. Augusta  
879 N. Marshfield  
862 N. Ashland Ave.  
650 N. Wood Street  
Chicago & Damen  
1759 W. Chicago Ave.  
2101 W. Chicago Ave.  
2300 W. Chicago Ave.  
857 N. Western Ave.  
959 N. Western Ave.  
1000 N. Western Ave.  
1061 N. Western Ave.  
2501 Haddon Ave.  
1024 N. Rockwell  
2600 W. Division  
2159 W. Division  
925 N. Leavitt  
901 N. Damen Ave.  
924 N. Damen Ave.  
955 N. Hoyne  
1001 N. Damen  
1100 N. Damen  
1000 N. Wolcott  
1856 W. Division Street  
1941 W. Division Street  
Milwaukee & Damen  
1502 N. Wood Street  
1461 N. Wood Street  
1759 W. Wabansia  
1758 W. Cortland  
1800 W. Cortland  
1924 Dickens  
1956 Armitage  
2044 Cortland  
2010 Damen  
1861 Hoyne Ave.  
1401 N. Western  
2700 W. North  
1000 N. Francisco  
1101 N. Francisco  
2656 W. Iowa  
816 N. Spaulding  
1552 N. Kedzie  
3053 W. Armitage  
3601 Armitage Ave.  
3431 W. North Ave.  
3500 Hirsch  
1459 N. Monticello  
3803 W. Grand Ave.  
947 N. Harding  
4000 W. Division St.  
4156 W. Division St.  
4300 W. Division St.  
854 N. Kildare  
4259 W. Cortez  
4401 W. Cortez  
4355 Thomas Street  
4350 W. Division  
4200 W. Hirsch  
1400 N. Kildare  
North & Pulaski  
Pulaski & Armitage  
4400 W. Armitage Ave.  
5174 W. North Ave.  
5057 W. Division St.

(Prosimy wyciąć i zachować.)

i Starszych po angielsku.

W niedzielę po południu o godz. 2:30 Droga Krzyżowa po polsku.

### Reguły Wielkopostne

W Środę Popielcową i w Wielki Piątek — post ścisły i wstrzemięliwość w każdy piątek (w Poście — bez mięsnych potraw). Zachęca się wiernych do uczęszczania na nabożeństwa wielkopostne i na codzienne Msze św.

### Wychowanek Parafii

Ks. Antoni Laskowski, C.R., wychowanek parafii i długoletni proboszcz parafii Św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Cragin zmarł w sobotę rano, dnia 4-go lutego.

### Chrzty

Sakrament Chrztu Św. otrzymali w ubiegłą niedzielę:

Roberto Cera, Jr., syn Roberta i Beatrycji (Atas) Cera Sr.; Paweł Marion Galkowski; Stuart Ryszard Stempinski, syn Eugeniusza i Marianny (Rodriguez) Stempinski.

### Wspólna Komunia Św.

Towarzystwo Najśw. Imienia Jezus ma wspólną Komunię św. w przyszłą niedzielę na Mszy św. o godz. 8:15 rano; po Mszy św. — śniadanie i zebranie na sali parafialnej.

### Rekolekcje Dla Niewiast

Klub Matek urzędu Rekolekcje dla wszystkich członkiń w Ojców Zmarłych w Woodstock, IL., w przyszłą niedzielę, 12-go lutego.

### Polska Książka w USA

W 1977 roku ponad 100 tys. polskich książek dotarło do USA, co stanowi ok. 40 proc. eksportu książki do krajów zachodnich. Prócz środowisk polonijnych odbiorcami polskich publikacji są amerykańskie placówki naukowe: np. słynna Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie abonuje całość książkowej i czasopiśmiennej polskiej produkcji wydawniczej. Do stałych odbiorców należy 18 najważniejszych uniwersytetów amerykańskich z uniwersytetu Berkeley, Columbia i Nowy Jork na czele, oraz liczne stowarzyszenia i biblioteki. Rozwijają się też kontakty polskich wydawnictw z edytorami amerykańskimi.

### Smogolski Prezesem Pol.-Am. Ligi Spółek Oszczędnościowych



HENRY SMOGOLSKI

Henry Smogolski, wiceprezes i dyrektor spółki oszczędnościowo-pożyczkowej Northwestern Savings & Loan Association, został wybrany prezesem Polsko Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowych. Smogolski jest członkiem Ligi od 1958 roku i pełnił już funkcje pierwszego i drugiego wiceprezesa, zanim został wybrany na obecne stanowisko.

Nowoobрани prezes został uczczony na bankiecie instalacyjnym Ligi i pozostanie na obecnym stanowisku do 1979 roku.

### Lekarstwa do Polski

wysyłacie przez

### APTEKĘ GLASZERA

Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia  
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622  
1 blok od Division ul., Augusta Blvd., Kennedy Ex-Way.

### KUPCIE i CZYTAJCIE

Bardzo interesującą książkę p.t.

## Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenalem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Żaloga — Owczarek — Cocos de Polonia — Udany Skok

Opowieści te napisane są przez różnych

Wybitnych Pisarzy Polskich.

Cena tej interesującej Książki **\$1.00**

Doskonale Na Prezenty.

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE.

CHICAGO, ILL. 60622

(NA C.O.D. Nie Wysyłamy)

## Myśli i Aforyzmy Prymasa S. Wyszyńskiego



Dwaj Kardynałowie: Arcybiskup Filadelfii, ks. Kardynał Jan Król oraz Prymas Polski, ks. Kardynał Stefan Wyszyński.

Ks. dr Zdzisław Peszkowski z Zakładów Naukowych w Orchard Lake, Mich. zadał sobie trud wydobyć z pism i przemówień Prymasa Polski, ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, myśli i aforyzmów, aby wydać je w niewielkiej, ale jakże bogatej pod względem treści książeczki pt. "Kromka chleba." Książka ta ukazała się w 1973 r. nakładem Zakładów w Orchard Lake.

Ks. Peszkowski pisze w słowie wstępnym, że ten zbiór myśli i aforyzmów wybrał "z książek, przemówień, rozważań, kazań i listów" Prymasa,

### "Halka" w Ankarze

Premiera "Halki" Stanisława Moniuszki uznana została przez prasę turecką za największe wydarzenie artystyczne w życiu kulturalnym Ankarę w bieżącym sezonie.

Soliści tureccy, tak śpiewacy, jak i tancerze pod kierownictwem muzycznym Antoniego Wicherka i reżyserii Marii Fołtyn, choreografii Witolda Grucy, spisali się nadzwyczajnie. W drugiej połowie lutego br. na scenie warszawskiej wystąpią odtwórcy roli Halki, Jontka i Janusza. Prasa podkreśla "cudowną" scenografię Andrzeja Majewskiego. Pięcioma spektaklami "Halki" w styczniu dyrygował stale pracujący w Ankarze Bułgar, Kristo Marev, zaś w początkach lutego dwa spektakle poprowadzi Antoni Wicherka.

### Zmiana Daty

Z POWODU śnieżyicy, posiedzenie Izby Delegatów Związku Klubów Małopolskich, zostało przełożone na czwartek, 9-go lutego, w sali Nowa Polonia, 6103 W. Belmont, początek o 7:30 wieczorem.

Prosimy Klubów o nadesłanie lub doręczenie swoich mandatów na obecny rok, koszt jest \$3.50 od Klubów, zapraszamy panie do zapisania się do Sekcji Pań, przy ZKM. Składki roczne wynoszą \$1.25.

ZKM urzędu Social Party w niedzielę, 19 lutego, w sali Nowa Polonia, początek o 2 po poł. Wstęp \$1.50 od osoby, prosimy o poparcie tej zabawy.

Edward Kiszka, prezes; Stasia Lorens, generalna sekr.

### Z Wieczery Wigilijnej Chóru Chopina w Gary, Ind.

W programie wieczery w dniu 8-go stycznia występowało 22-ch członków Chóru Chopina. Pieśnią (Wśród Nocnej Ciszy) rozpoczęto program, na który składało się 15 koled, które niegdyś rozbrzmiewały w pałacu w Wilanowie za króla Jana III Sobieskiego.

W rolach głównych występowali: ks. Józef Zuziak, w roli króla Jana III-go; Teresa Kruszynki — małżonka Króla Jana III-go, adw. Steve Tokarski — książę angielski, Cheri Pesdan — małżonka księcia angielskiego, ks. Karol Stawowy — biskup nadworny, Stanisław Nalewski — I-szy marszałek, Mieczysław Tukaj — II-gi marszałek, Zygmunt Kruszynki, III-ci marszałek, Helen Sokołowski — pani dworu, ks. Józef Moffat — dyrygent.

Solo "Oj, Maluśki, Maluśki" śpiewał ks. Józef Zuziak oraz solo Miss Cheri Pesdan.

aby udostępnić je czytelnikom, aby były "pokrzepieniem, natchnieniem i światłem na każdy dzień." Właśnie jest ich 365, na każdy dzień roku.

W 1976 r. ks. Peszkowski wydał, w krajowym wydawnictwie katolickim Pallottinum (Poznań-Warszawa), "Drugą kromkę chleba," "aby była ona nowym pokrzepieniem ducha." I znowu tych myśli i aforyzmów jest 365.

W "Słowie od wydawcy" ks. Peszkowski podaje, że pierwsza "Kromka chleba" "w krótkim czasie doczekała się sześciu wydań," jak też została przetłumaczona na kilka języków obcych, przez co "zbliżają Ojczyznę naszą, Polskę świętego Millenium, całemu światu."

Zainteresowani tymi wydawnictwami mogą, w sprawie zakupienia ich, porozumieć się, pisząc na adres:

Ks. dr Z. Peszkowski, Zakłady Naukowe, Orchard Lake, Mich. 48034.

### Travel Trio

### Printed Pattern 4899



by Anne Adams

WRAP INTO a smart coat with raglan sleeves that fit comfortably over layers beneath! Complete the outfit with pants and sew topper version, too.

Printed Pattern 4899: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) coat 3 5/8 yards 54-inch fabric.

\$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER Pattern CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 105-Instant Crochet Book \$1.00 126-Thriftly Flower Book \$1.50

Henryk Sienkiewicz

# Potop (I)

128

(Ciąg dalszy)

— Czy zacny? Gdybym był pewien, że się wasza książęca mość nie rozgniewa, tedybym sto czerwonych złotych stawił, że nie przymierzając i wasza książęca mość nie posiada takiego w swoich stajniach.

— Może i ja bym stawił, gdyby nie to, że nie pora dziś konie w zawód puszczać. Chętnie go przechowam, chociaż jeśli mi się uda, wolałbym kupić. Ale gdzież się owo dziwo znajduje?

— A ot, przed kołowrotem ludzie go trzymają! Ale że dziwo, to dziwo, bo nie koloryzując sultan może takiego konia pozazdrościć. Nietutejszy on — natolski, jeno myślę, że i w Natolii jeden się taki utrafił.

— To pójdźmy obaczyć.

— Służę waszej książęcej mości.

Książę wziął kapelusz i wyszli.

Przed kołowrotem ludzie Kmicicowi trzymali dwa zapasowe, całkiem osiodlane konie, z których jeden, istotnie bardzo rasowy, czarny jak kruk, ze strzałką na czole i białą pęciną u nogi włócznej, zarżał lekko na widok swego pana.

— To ten! zgaduję! — rzekł książę Bogusław. — Nie wiem, czy takie dziwo, jakeś mówił, ale istotnie zacny koń.

— A przeprowadzić no go! — krzyknął Kmicic. — Albo nie! czekaj, ja sam siadę!

Zołnierze podali konia i pan Andrzej siadłszy począł go objężdżać wedle kołowrotu. Pod biegłym jeźdźcem koń wydał się jeszcze dwakroć piękniejszy. Sledziona grała w nim, gdy szedł rysią, czy wypukłe nabrały blasku, i zdawało się, że chrapami wyrzuca ogień wewnętrzny, a grzywę wiatr mu rozwał. Pan Kmicic zataczał koła, zmieniał chody, na koniec najechał tuż na księcia, tak że chrapy konia nie były dalej jak o krok od jego twarzy, i krzyknął:

— Alt!

Koń wsparł się czterema nogami i stanął jak wryty.

— A co? — rzekł Kmicic.

— Jak to powiadają: oczy i nogi jelenia, chód wilka, chrapy losia, a pierś niewiasty! — rzekł książę Bogusław. — Jest wszystko, co potrzeba. I komendę rozumie niemiecką?

— Bo go objężdżał mój kawalkator, Zend, który był Kurlandczyk.

— A ścigła szkapę?

— Wiatr waszej książęcej mości na nim nie dogonił! Tatarzyn przed nim nie ujdzie!

— Grzeczny musiał być kawalkator, bo widzę, że i wyjeżdżony koń bardzo.

— Czy wyjeżdżony? Wasza książęca mość nie uwierzy! Tak on chodzi w szeregu, że gdy szereg idzie skokiem, mozesz wasza książęca mość cugle puścić, a on się o pół chrapów z szeregu nie wysunie. Jeśli wasza książęca mość raczy spróbować i jeśli się na dwóch stajach choć o pół tba wysunie, to go darmo oddam.

— To byłoby największe dziwo, żeby się z puszczonymi cuglami nie wysunął.

— I dziwo, i wygodą, bo obie ręce wolne. Nieraz tak było, że w jednej miał szablę, w drugiej pistolet, a koń szedł wolno.

— Ba, a jeśli szereg zawraca?

— Tedy zawróci i on, nie poposowawszy linii.

— Nie może być! — rzekł książę — tego żaden koń nie uczyni. Widziałem we Francji konie muszkietierów królewskich, bardzo ćwiczone, umyślnie, aby ceremonij dworskich nie psowały, ale przecie trzeba je cuglami prowadzić.

— W tym koniu człowieczy dowcip... Niechże wasza książęca mość sam popróbuje.

— Dawaj! — rzekł po chwili namysłu książę.

Sam Kmicic potrzymał konia do wsiadania, a książę skoczył lekko na kulbakę i począł klepać rumaka po lśnącym karku.

— Dziwna rzecz! — rzekł — najlepsze szkapy na jesień szerszenieją, ten zaś jakoby z wody wyszedł. A w którą stronę ruszymy?

— Ruszmy naprzód szeregiem, i jeśli wasza książęca mość pozwoli, to w drugą stronę, ku lasowi. Droga tam równa i szeroka, a ku miastu mogłyby nam jakowe wozy przeszkadzać.

— Niechże będzie ku lasowi!

— Ze dwie staje równo! Puść wasza książęca mość cugle z miejsca i skokiem... Dwóch ludzi z każdej strony, ja trochę z tyłu pojadę.

— Stawać! — rzekł książę.

Szereg stanął i zwrócił się głowami końskimi ku drodze od miasta. Książę stał w środku.

— Ruszaj! — rzekł. — Z miejsca w skok!... Marsz!

Szereg pomknął i po pewnej chwili szedł jak wicher. Tuman kurzu zasłonił ich przed oczyma dworzan i masztalerzy, którzy zebrawszy się gromadką przed kołowrotem, przyglądali się z ciekawością biegowi. Ćwiczone konie, w najwzruszającym pędzie, chrapiąc z wysilenia, przebiegły już staję lub więcej, i rumak książęcy, lubo nie trzymany cuglami, nie wysunął się istotnie ani na cal. Przebiegli i drugą staję, nagle Kmicic zwrócił się, a widząc za sobą jeno tuman kurzu, przez które zaledwie było widać dwór staroświecki, a wcale stojących przed nim ludzi, krzyknął strasliwym głosem:

— Bierz go!

W tej chwili Biłous i olbrzymi Zawratyński chwycili księcia za oba ramiona, aż kości zatrzęszczały mu w stawach, i trzymając w żelaznych pięściach, poczęli biec ostrogami własne konie.

Książęcy w środku trzymał się ciągle w szeregu, nie zostając ani wysuwając się na cal naprzód. Zdumienie, przerażenie, wicher bijący w twarz księcia Bogusława odebrały mu w pierwszej chwili mowę. Szarpnął się jeno raz i drugi, lecz bez skutku, bo tylko ból od wykręconych ramion przeszył go na wylot.

— Co to jest? lotry!... Nie wiecie, ktom jest!... — krzyknął wreszcie.

Wtem Kmicic trącił go łufą od króciwej między łopatkami.

— Na nie opór, bo kula w krzyż! — zakrzyknął.

— Zdrajco! — rzekł książę.

— A ty kto? — odparł Kmicic.

I mknęli dalej.

### ROZDZIAŁ XXVI

Biegli długo borem, pędząc tak, że sosny przydrożne zdawały się uciekać w tył w popłochu; mijali karczmy, chaty poberezników, smolarnie, a czasem wozy ciągnące pojedynczo lub po kilka ku Pilwiskom.



## Z Życia Religijnego

12 stycznia archidiecezja gnieźnieńska i warszawska, a wraz z nimi cały kościół katolicki w Polsce obchodzą 25 rocznicę powołania do Świętego Kolegium Kardynalskiego ks. arcybiskupa Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski.

Prymas Polski należy do grona dziewięciu najstarszych nominacją członków Kolegium Kardynalskiego.

Mianowany został kardynałem — prezbiterem przez papieża Piusa XIII na konsystorzu w styczniu 1953 r.

Kapelusz kardynalski wręczył mu osobiście Pius XII w czasie uroczystości zorganizowanej w Pałacu Apostolskim w Watykanie w dniu 18 maja 1957. Papież przydzielił mu też wówczas tytułarny kościół w Wiecznym Mieście, jedną z najstarszych bazylik chrześcijaństwa — Najświętszej Maryi Panny na Zatybrzu, świątynię posiadającą polskie tradycje, będącą również kościołem tytularnym kard. Stanisława Hozjusza, biskupa warmińskiego.

Jako kardynał ks. Prymas uczestniczył dwukrotnie w wyborach nowego papieża: na konklawie w październiku 1958, kiedy wybrany został Jan XXIII i w czerwcu 1963, kiedy obrano Pawła VI. Jest członkiem watykańskiej Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich i Papieskiej Komisji dla Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego. Uczestniczył aktywnie w pracach przygotowawczych do Soboru i pracach Vaticanum II jako członek prezydium Soboru. Równie ak-

tywny był jego udział w czterech kolejnych sesjach Synodu Biskupów. W długim poczcie metropolitów gnieźnieńskich obejmujących 78 następców bł. Radzima-Gudentego, brata św. Wojciecha, oraz 54 prymasów Polski, następców Mikołaja Trąby, ks. arcybiskup Stefan Wyszyński jest siódmym z kolei kardynałem.

W 25 rocznicę powołania do Świętego Kolegium Kardynalskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego i warszawskiego, ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, w warszawskiej bazylice archikatedralnej pw. św. Jana Chrzciciela odbyło się uroczyste nabożeństwo dziękczynne.

Ojciec Święty Paweł VI wystosował depeszę z życzeniami do ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, arcybiskupa Gniezna i Warszawy, Prymasa Polski z okazji 25-lecia nadania mu godności kardynalskiej.

Ks. bp dr Bronisław Dąbrowski, sekretarz Episkopatu Polski odwiedził ostatnio parafię św. Anny w Grodzisku Mazowieckim. Sufragan arcybiskupa warszawskiego udzielił licznym grupie młodych wiernych sakramentu bierzmowania. W homilii wygłoszonej w czasie mszy św. podkreślił on potrzebę nieustannego pogłębiania życiowych postaw wiary.

Na uroczystą inaugurację działalności dydaktyczno - naukowej nowo powstałego studium teologiczno-pastoralnego w Opolu przybyli miejscowi biskupi, pracownicy Kurii, profesorowie Seminarium Duchownego i liczni kapłani. Nabożeństwo słowa Bożego przewodniczył bp Alfons Nosol, który również wygłosił homilię.

W Biurze Misyjnym w Warszawie odbyło się zebranie Rady Krajowej Papieskich Dziel Misyjnych. Wzięli w nim udział dyrektor krajowy — bp Jan Wosiński oraz sekretarze poszczególnych Dziel: ks. Antoni Koszorz SVD, ks. Marian Batogowski, ks. Bernard Bona SBD i s. Consolata Krupczek OSU. Po krótkim sprawozdaniu z działalności poszczególnych Dziel omawiano program dalszej pracy, dyskutując jej formę oraz struktury organizacyjne na szczeblu diecezjalnym.

W katedrze gnieźnieńskiej odbył się pierwszy recital wokalny muzyki religijnej przy akompaniamencie nowych organów, otrzymanych w darze od episkopatów Austrii i NRF.

Na program koncertu złożyły m.in. utwory Duranta, Haendla, Mozarta, Bordese, Dossa i Schuberta. Solistą był tenor Waldemar Pawłowski z Gniezna, któremu akompaniował organista katedralny Longin Kosiński. Koncert zorganizował ks. mgr Ryszard Figiel, profesor Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Gnieźnie.

## Proces Oprawców z Majdanka

### Wstrząsające Zeznania Polskiego Świadka

Duesseldorf (N.D.) — Kobieta oskarżona o zbrodnię hitlerowską, z furją zwróciła się do obecnych na procesie reporterów, pytając ich dlaczego nie stawia się pod sąd Amerykanów, którzy zrzucili na Hiroszimę bombę atomową.

57-letnia Hildegard Laechert, którą więźniowie Majdanka nazywali "krwawą Brygidą", jest jedną z czterech oskarżonych o wymordowanie 27 tysięcy więźniów obozu koncentracyjnego pod Lublinem. Na procesie Frau Laechert zeznaje kilku świadków z Polski, których sprowadził do Duesseldorfu prokurator.

Oskarżone Laechert i Hermine Ryan-Braunsteiner zaprzeczają zeznaniom świadka z Polski — Anny Biel, gdy opowiadała ona, jak dwie Niemki wyciągały z baraków dzieci żydowskie aby odtransportować je do komór gazowych w lecie 1943 r. "Krwawa Brygida" jest oskarżona o biczowanie i rozstrzeliwanie setek niewinnych ofiar. Grozi jej kara dożywotniego więzienia.

Hermine Ryan-Braunsteiner, która wyszła za mąż za obywatela amerykańskiego, osiedliła się w Queens, została wydalona ze Stanów Zjednoczonych, gdy okazało się, że ukryła ona przed władzami imigracyjnymi swą przeszłość wojenną. Obie kobiety stojące dziś przed sądem były, wedle zeznań świadków, najbardziej brutalnymi strażniczkami w Majdanku. Grupa uczniów zachodniemie-

kich przysłuchiwała się w sądzie zeznaniom Anny Biel, gdy opisywała jak zbrodniarki zbierały dzieci na apel i były do nieprzystojności te spośród nich, które próbowały się ukryć. "Trzy ciężarówki pod kontrolą esesmanów i z psami miały zawieźć dzieci do gazu. Starsze dzieci musiały same wchodzić na ciężarówki, młodsze, niektóre z nich mające zaledwie dwa latka, były na ciężarówkę wrzucane" — opowiadała pani Biel. Innym więźniom wytłumaczono, że dzieci są odwołane do bazy Czerwonego Krzyża. Ale ciężarówki, wyjeżdżające przez bramę główną obozu, wjeżdżały bocznym wejściem — prosto na teren pieców.

Pani Biel powiedziała że została skatowana za przekazanie jednemu dziecku kawałka chleba. Pewnego razu — zeznaje świadek z Polski — dwie kobiety zostały zastrzelone na miejscu, gdy niosły puszkę z zupą do umierających z głodu dzieci. Gdy puszka upadła na ziemię, dzieci rzuciły się do zlizywania rozlanej zupy z kurzu i piasku na ziemi.

Podczas przerwy w rozprawie, Frau Laechert skarżyła się reporterom, że jest ofiarą niesprawiedliwości sądu. Skoro w 30 lat po zakończeniu wojny Niemcy muszą odpowiadać przed sądem za swoją przeszłość, to żołnierze amerykańscy powinni odpowiadać za zbrodnie popełnioną na mieszkańcach Hiroszimy — oświadczyła "krwawa Brygida".



BONN. — Grecki premier, Constantin Caramanlis (po lewej), który przybył do Bonn, aby uzyskać poparcie rządu zachodni-niemieckiego w zabiegach o przyjęcie Grecji do Wspólnego Rynku, został przyjęty przez kanclerza Helmuta Schmidta. (UPI)

## Kultura-Nauka-Sztuka

Warszawska "Zachęta" zainaugurowała 1978 roku wystawę prac trzech laureatów nagród Ministra Kultury i Sztuki, przyznanych w roku ubiegłym za twórczość artystyczną w dziedzinie plastyki.

W największej sali wyeksponowano ponad 90 prac znanego batalisty, Michała Byliny. Jest to pokaz imponujący w swoim rozmachu, wspaniała lekcja tradycji i chwały oręża polskiego. M. Bylina, znany jako ilustrator książek dla dzieci i młodzieży, wdrażał przez lata młodym czytelnikom poszanowanie dumy narodowej, patriotyczne spojrzenie w historię.

W salach "Zachęty" eksponowane też jest malarstwo Eugeniusza Gępcy. Przegląd prac laureatów zamyka ekspozycja Henryka Stażewskiego, który pokazał na wystawie swoje ostatnie kompozycje. Malarz-konstruktor, wierny jest geometrycznemu widzeniu przestrzeni.

Muzeum "Młodej Polski" w Inowrocławiu posiada bogaty zbiór pamiątek po Stanisławie Przybyszewskim. Znajdują się tu nie tylko liczne pierwodruki jego powieści i dramatów, ale także prawie tysiąc listów pisarza. Prawdziwym unikatem jest kilka kartek skreślonych przez Boya-Zeleńskiego do Dagny — żony Przybyszewskiego.

### Walory Nałęczowa

Nałęczów, znane uzdrowisko, jest zarazem w całości zabytkiem architektoniczno-krajoznawczym. Znajdują się tu rzadkie okazy drzew, m.in. skrzydłorzech chiński, dąb piramidalny, tulipanowce. Opieką konserwatorską objęta została cała nałęczowska zielen. Opracowany jest też plan odtworzenia parku zdrojowego według zachowanych dokumentów.

### Pierwszy Plon Badań w Macedonii

Zakończył się pierwszy sezon badawczy polsko-jugosłowiańskiej misji naukowej, utworzonej na podstawie porozumienia między Pracownikami Konserwacji Zabytków oraz Muzeum Narodowym w Prilepie (Macedonia). Terenem działania misji były "Markowe Kule", wczesnośredniowieczny ogród z końca ubiegłego tysiąclecia, zaliczany do najstarszych w największych w tej części Jugosławii.

W roku 1977 uczestnicy misji zdołali zlokalizować najstarszą bramę wjazdową (od wielu lat bezskutecznie poszukiwaną), znaną jedynie z przekazów historycznych. Natrafiono też na ślady średniowiecznego, skomplikowanego systemu wodnego, mającego szczególne znaczenie w górskiej, pozbawionej własnej studni, twierdzy. Zlokalizowano także resztki ongiś wolnostojącej rezydencji (palatium) władców tej twierdzy. Pracami tymi kierował dr inż. Tadeusz Polak. Członkowie misji poza pracami badawczymi nadzorowali również prace konserwatorskie, polegające na zabezpieczeniu i wzmacnianiu odsłoniętych murów wczesnochrześcijańskiej świątyni w Debreście.

Oprócz zbiorów po St. Przybyszewskim, w muzeum inowrocławskim przechowuje się także wiele pamiątek po Janie Kasprzowiczu. Wśród nich jest ok. 250 listów autora "Księgi ubogich."

Rok 1977 przyniósł polskiej twórczości telewizyjnej kilka cennych nagród międzynarodowych. W Międzynarodowym Festiwalu Programów TV "Raduga" w Moskwie Nagrodę Główną uzyskał film dokumentalny Witolda Zadrowskiego "Było cymbalistów wielu."

Na Międzynarodowym Festiwalu Telewizyjnym w Monte Carlo "Złota nimf" przyznano Markowi Pisarskiemu za film "Bałtyk jest jeden."

W Międzynarodowym Festiwalu Telewizyjnym w Pradzie nagroda Interwizji w kategorii filmów muzycznych przypadła programowi Janusza Cegieli "Klawisz kluczem jest w istocie."

Festiwal "Prix Italia" w Wenecji przyniósł nagrodę specjalną "Prix Venezia" Mirosławowi Gronowskiemu za jego filmowy debiut "Życie codzienne."

W Międzynarodowym Konkursie Radiowo-Telewizyjnym w Barcelonie "Premio Ondas" otrzymał Franciszek Kuduk za program "Integracja 1976."

Trzykrotne laury przyniósł polskiej telewizji Międzynarodowy Festiwal Filmów Sportowych w Oberhausen; Grand Prix za film Witolda Rumla "Munio, dziecko ringu," Nagrodę Główną za film Witolda Rutkiewicza "Kat" oraz wyróżnienie jury za cały polski zestaw filmowy.

W Pałacu Opatów w Oliwie czynna jest wystawa prezentująca ludową rzeźbę, haft oraz gwiazdkowo-noworoczne przedmioty obrzędowe autorstwa ludowych twórców z regionu Kaszub i Kociewia.

Wystawa gromadzi ponad 200 eksponatów. Jedną z sal wystawy poświęconą jest pięknym haftom kaszubskim, głównie z okresu międzywojennego. Po raz pierwszy pokazano cały zbiór, liczący ponad 70 eksponatów obrzędowych, związanych z "gwiazdką" i nowym rokiem, a wśród nich — piękne kaszubskie i kociewskie szopki.

Amatorska ludowa rzeźba z obszaru Karpat polskich jest przedmiotem konkursu, organizowanego co 2 lata przez nowosądeckie muzeum. Tegoroczny konkurs, na który wpłynęło ok. 600 prac autorstwa 125 twórców zamieszkałych od Cieszyna po Przemyśl, przyniósł niezwykle sukces miejscowości Paszyn w Nowosądeckiem; z Paszyna pochodzą laureaci dwóch pierwszych, jednej drugiej i jednej trzeciej nagrody w kategorii twórców dorosłych, oraz wszystkich 6 pierwszych nagród i nagrody specjalnej w kategorii młodzieżowej. Jury nazwało rzeźby paszyńskie "stałe rozwijającym się fenomenem w sztuce europejskiej" i wyraziło najwyższe uznanie paszyńskiemu księdzu E. Nitce za inspiratorską działalność na tym polu.

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

### Wiceprezes Józef Gajda Zaprzysięgił Nowy Zarząd Grupy 2727 ZNP

W dniu 21 stycznia br. odbyła się instalacja Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP. Wiceprezes Andy Kozioł przywitał zebranych, po czym mianował prezesa Franka Goryla mistrzem ceremonii.

Prezes powitał serdecznie wiceprezesa Zarządu Centralnego, Józefa Gajdę, dyrektorkę Helenę Orawiec oraz urzędników Okręgu 12-go i Gminy 39-ej. Następnie poprosił honorowego prezesa chóru Filomenów, Zygmunta Winieckiego, o odśpiewanie hymnów, amerykańskiego i polskiego. Główną mowę wygłosił wiceprezes Józef Gajda, który zaprzysięgił nowy zarząd.

W skład nowego zarządu weszli: Frank Goryk, prezes; Andy Kozioł, wiceprezes; Janina Binkowska, wiceprezeska; Steve Matusik, sekr. prot.; Józefa May, sekr. fin.; Mieczysław Binkowski, kasjer; W. Tokarz i Fr. Kwiatkowski, rada gospodarcza.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili również: Anna Prusak, pre-

### Z Klubu Pań Chicago Grupa 2582 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Klubu Pań Chicago, Grupa 2582 ZNP odbędzie się we wtorek, 7 lutego, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey, o godzinie 7:30 wieczorem.

Przysięgę od zarządu odbierze wiceprezeska Z.C. ZNP Helena Szymanowicz.

Członkinie są proszone o obecność. Stefania Michałowska, prezeska; Wiktoria Kolman, sekr.

### Z Tow. Wolność Ludu Grupa 2246 ZNP

Towarzystwo Wolność Ludu Polskiego, Gr. 2246 ZNP, odbędzie miesięczne zebranie w Club Karlov, 4058 W. 47 St., w niedzielę, 12 lutego. Zapraszamy wszystkich członków.

Jan Podkowski, prezes; Eugeniusz Gralik, sekr. prot.

### Z Instalacji Zarządu Tow. Miłość Ojczyzny

W czwartek, 19 stycznia odbyło się posiedzenie instalacyjne Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP. Po załatwieniu spraw bieżących oraz nadesłanej korespondencji przystąpiono do programu instalacyjnego.

Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP, odebrała przysięgę i wygłosiła przemówienie. W skład zarządu na rok 1978 wchodzi: Ludwik Zak, prezes; Józef Czepczyński, wiceprezes; Maria Ogarek, sekr. prot.; Alex Pestrak, sekr. fin.; Frank Wiśniewski, kasjer.

Po podaniu smacznej przekąski przedstawiono gości, którzy wygłosili okolicznościowe przemówienia: — Wiktoria Kolman, komisarka Okręgu 13; Emil Kolasa, dyrektor ZNP; Kazimierz Musielak, komisarz Okr. 13; Bonawentura Miękała, prezes Tow. Giewont; Antoni Krukar, prezes Tow. Tysiąc Walecznych, Władysław Sokalski, były prezes Tow. Miłość Ojczyzny.

Ludwik Zak, prezes; Maria Ogarek, sekr. prot.

### Bankiet 70-lecia Dziennika Związkowego

Kto pragnie przeczytać swoje imię i nazwisko w Programie Bankietu 70-lecia Dziennika Związkowego, prosimy wypełnić poniższy formularz, załączyć czek na odpowiednią sumę (od \$10 do \$1,000) i wysłać na podany adres.

Bankiet odbędzie się 4-go marca w hotelu Continental Plaza, 909 N. Michigan Ave.

Help the Polish Daily Zgoda (Dziennik Związkowy) continue its work. May we please have your listing in our Commemorative Program Book? List your name below as you wish it to appear in the program book—

Names will be published under the following headings —

<input type="checkbox"/> Publisher's List .....	\$1,000 (or more)	<input type="checkbox"/> Managing Editor's List ..	50
<input type="checkbox"/> Editor's List .....	500	<input type="checkbox"/> City Editor's List .....	25
<input type="checkbox"/> Associate Editor's List ..	100	<input type="checkbox"/> News Editor's List .....	10

\$1,000.00 donor will have name listed individually on a full page.

Please make check payable to — Polish Daily Zgoda.

NAME \_\_\_\_\_  
ADDRESS \_\_\_\_\_ ZIP \_\_\_\_\_  
PHONE \_\_\_\_\_

Please note: May we remind you that all business advertising is tax-deductible.

(Deadline for listing — February 24, 1978).

Polish Daily Zgoda 70th Anniversary Committee  
c/o Mrs. James Basso  
6100 North Cicero Avenue  
Chicago, Illinois 60646

## LUNA BEL BAKERY

5513 W. Belmont  
Tel. 777-1266



POLSKA PIEKARNIA  
SPECJALIZUJEMY SIĘ WYŁĄCZNIE  
W POLSKICH WYROBACH.

Zapraszamy Polonię Na

## DZIEŃ PĄCZKOWY

we wtorek, dnia 7-go lutego.

Wypiekamy pączki na wzór receptury najlepszej

Cukierni warszawskiej "Blikle"

Maria i Henryk, właściciele.



## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays and Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

### WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) .....30c	

## Wyborcze Troski Prezydenta

Prezydent Carter martwi się już wyborami w 1980 r. Ma on powody do obawy, czy uzyska nominację demokratów, a gdy ją uzyska, czy zostanie wybrany ponownie.

Każde jego słowo i ruch śledzą pilnie i krytykują potencjalni kandydaci republikanów: Reagan, Ford i Connally.

Prezydent wie, że Kongres nie zawdzięcza mu wiele. Demokratyczni kongresmani i senatorowie zaczynają tegoroczną kampanię wyborczą pod hasłem "każdy dla siebie", a niektórzy nawet odżegnują się od Prezydenta, obawiając się, że bliski związek z nim może im więcej zaszkodzić niż pomóc. Tylko mała grupa prawodawców demokratycznych jest gotowa stosować się do wytycznych tytułowego przywódcy partii, którym jest prezydent Carter. Większość prawodawców słucha pilnie co mówią wyborcy w ich okręgach i stanach, stosując się do ich życzeń, nawet gdy są one sprzeczne z życzeniami Prezydenta.

Prez. Carter może mieć groźnego konkurenta w prawyborach i na konwencji w osobie młodego gubernatora Kalifornii, Jerry Browna. Aspirantów do Białego Domu w Partii Demokratycznej może być więcej, jeżeli w ostatnim roku kadencji, popularność prezydenta Cartera będzie malała.

Maszyna partyjna republikanów została zreorganizowana i działa znacznie sprawniej niż maszyna demokratyczna, rozsadzana od wewnątrz przez frakcje radykałów i liberałów. Gdy w społeczeństwie zmęczonym "wielkim rządem", który reguluje całe życie, zaznacza się coraz silniej zwrot w prawo, elementy liberalne i radykalne w partii, usiłują skierować ją bardziej w lewo.

Pewna pocięta przynosi republikanie, którzy nie wykorzystują należycie zwrotu w prawo w społeczeństwie i usiłują przeliczyć demokratycznych liberałów w obiecywaniu dobrodziejstw jakie rzekomo przyniosą ich rządy.

## Gdy Giną Wielkie Pisma...

W ostatnim czasie znowu dwa wielkie pisma popadły w poważne trudności. Sprawy obu wydawnictw stanowią nowe ogniwa w łańcuchu osobiwej sytuacji na rynku prasowo-wydawniczym, z którego co pewien czas znikają dzienniki lub tygodniki, zdawałoby się silne pod względem finansowym i cyrkulacyjnym.

tu od 102 lat "Chicago Daily News". Pismo to, wydawane przez Field Enterprises, Inc. (drugim dziennikiem tego wydawnictwa jest "Sun-Times") poniosło w ub. roku straty w sumie \$11 milionów, zaś od 1974 r. — straty wyniosły łącznie \$21.7 milionów.

W stolicy kraju południówka "Washington Star", co prawda nie zostanie zlikwidowana, ale musiała być sprzedana silnej finansowo kompanii Time, Inc., choć "Star" ma 350,000 dziennego nakładu. Nie wystarczyło to jednak, przy trudnościach w dziedzinie ogłoszeniowej, dla zapewnienia przyszłości pisma.

Prezes Time, Inc., J.R. Shepley stwierdził, że jego wydawnictwo postanowiło zakupić "Washington Star", ponieważ jest ważne, aby stolica kraju miała dwa pisma, służące obszarowi mającemu rząd federalny, jak też interesom czytelników i potrzebom ogłoszeniowym miejscowego społeczeństwa.

Warto zwrócić uwagę na przyczyny likwidacji "Chicago Daily News", jakie wysunął wydawca, Marshall Field V, w swoim oświadczeniu dla pracowników pisma. Mianowicie powiedział on, że od 20 lat narastały problemy, które wyrażały się zmianami w przemyśle wydawniczym, wynikały z przyzwyczajenia czytelników i ze stylu życia. Poza więc stroną finansową istnieje, zdaniem wydawcy, i zagadnienie społeczne, ujęte w oświadczeniu gładko w formie nieco przesłoniętego zarzutu pod adresem społeczności czytelników.

Jest wątpliwe, jak sądzą koła poinformowane, czy można będzie uratować "CDN". I nasuwa się tu analogia z inną południówką, "Chicago's American", jaka lata temu została wykupiona przez "Tribune", ale nie uratowana bo pismo to zostało następnie zamknięte. Obecnie więc Chicago, będące przeciwieństwem metropolii, utraci ostatnie pismo południowe. Na rynku pozostaną "Tribune", mająca kilka dziennych wydań oraz "Sun-Times", które przypuszczalnie też zwiększy ilość swoich wydań dziennych.

Gdy zastanawiać się nad tymi sprawami prasowymi nasuwa się automatycznie los polonijnej prasy w ostatnich dziesiętnościach lat.

Największym powodem do zmartwienia jest niezadowolenie średniej klasy, narzekającej na wysokie podatki federalne i lokalne, wysokie ceny i inflację, która zjada oszczędności. Kongres zdaje sobie z tego sprawę i postanowił "coś zrobić" dla średniej klasy, bez której nie można wygrać wyborów. Kongres będzie więc spełniał życzenia wyborców bez względu na to, czy są one zgodne z projektami Prezydenta, czy nie.

Nie jest to sytuacja przyjemna dla mieszkańców Białego Domu. Chcąc ją zmienić na swoją korzyść prezydent Carter robi wszystko co może by poprawić swoje stosunki z Kongresem. Zamierza co miesiąc występować z poparciem kilkunastu demokratycznych kandydatów do Izby i Senatu, a także na ważniejsze stanowiska stanowe.

Trudno przewidzieć, czy skłoni to demokratów w Kongresie do większej życzliwości dla demokratycznego prezydenta. Kongres zmienia swoje oblicze. Odchodzi wpływowi i doświadczeni politycy. Sen. Humphrey zmarł, sen. Sparkman, przewodniczący Komitetu Spraw Zagranicznych (od 1936 r. do 1964 w Izbie, od 1964 r. w Senacie), kongr. Mahon, przew. Komitetu "Appropriation" (od 1934 r. w Kongresie), wycofują się z życia politycznego.

Stany zachodnie, które głosowały na opoenta prezydenta Cartera w dalszym ciągu są mu przeciwnie. Przekonał się o tym niedawno wiceprezydent Mondale, którego przyjmowano chłodno.

Wszystko to razem skłania niektórych komentatorów politycznych do przepowiadania, że prezydent Carter nie zostanie wybrany ponownie w 1980 r. W ciągu przeszło dwóch lat wiele może się zmienić. Prezydent ma dość czasu na "naprawianie plotów" z Kongresem i zwiększenie swej popularności wśród wyborców. Nie może jednak lekceważyć przepowiedni, że skończy swą karierę polityczną na jednej kadencji w Białym Domu.

Prasa ta skurczyła się do minimum i mamy obecnie tylko trzy dzienniki i kilka tygodników i dwutygodników, przeważnie organizacyjnych.

Gdy upadały polonijne pisma, zabrakło chętnych do przejęcia obowiązków i ciężarów na rzecz ich uratowania. Społeczeństwo nasze chętnie korzysta z polonijnej prasy, ale nie odwzajemnia się za jej usługi w taki sposób, który zabezpieczałby jej istnienie. Jest to jedno z zastydających zjawisk w naszym życiu zbiorowym.

Piszemy o tym z myślą, aby skłonić polonijne społeczeństwo w Chicago do refleksji. Oto "Dziennik Związkowy" skończył 70 lat swojej działalności. Trwa nadal, to prawda, ale tylko małe grono ludzi jest w pełni zorientowane w jego sytuacji i trudnościach.

Właśnie przygotowywany jest Jubileuszowy Bankiet "Związkowego". I nie chodzi tu o to, aby impreza z tej okazji dała szansę uczestnictwa w przyjęciu towarzyskim i błyskotliwym, wspomnikarskim programie. Chodzi tu o to przede wszystkim, aby zmobilizować społeczne poparcie finansowe dla pisma.

Zobaczmy też, jak społeczeństwo nasze zareaguje, jakie koła i jakie osobistości wezmą udział w bankiecie, aby zaświadczyć swoje zrozumienie roli tego pisma i jego znaczenia oraz zadokumentować, nie deklaratywnie tylko, ale czynem, w formie konkretnych wpłat na ogłoszenia w Pamiętniku i za bilety wstępu, swoją gotowość do współdziałania na rzecz zabezpieczenia bytu pisma w tym tak trudnym dla całego przemysłu wydawniczo-prasowego okresie.

## TO I OWO

W stolicy Tatr trwają przygotowania do uroczystości 400-lecia Zakopanego. Są jednak tacy, którzy kwestionuje tę rocznicę. Za rok powstania Zakopanego przyjęto datę 1578 r. Jest ona wymieniona w dokumencie lokacyjnym króla Korybuta Wiśniowieckiego, który nadając Zakopanemu przywilej osadniczy w r. 1670, powołuje się na wcześniejszy dokument, wydany przez króla Stefana Batorego właśnie w 1578 r.

Oponenci twierdzą, że nadanie Stefana Batorego nigdy nie istniało, a górale — powołując się na ten rzekomo zagubiony dokument — "nabrali" króla Korybuta Wiśniowieckiego. Spory na ten temat zapewne będą trwałe, ale zwolennicy jubileuszu 400-lecia Zakopanego mają wiele argumentów, m.in., że Białą Dunajec jest wymieniany w lustracji królewskiej z 1564 r., a lokację otrzymał w 1579 r.

# INNI PISZĄ:

Umieszczono poniżej opinie nie zawsze  
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

## Warszawa w Oredziu o Stanie Unii

NOWY DZIENNIK — W swoim Oredziu o Stanie Unii prezydent Carter powołał się na dwa wrażenia ze swej ostatniej podróży zagraniczej, które potwierdziły jego ujęcie celów polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Jednym była bieda wioski indyjskiej Onebas, drugim ślady zniszczenia Warszawy, "stolicy państwa dwukrotnie zdewastowanego w tym stuleciu przez wojnę". Jak wynika z dalszego ciągu wypowiedzi, wspomnienie Onebas prowadzi go do wniosku o potrzebie "zapewnienia sprawiedliwości ekonomicznej i posuwania naprzód praw człowieka", a wspomnienie o Warszawie — "rozwiązywania konfliktów bez gwałtu".

Nikt z nas nie będzie kwestionował, że Warszawa była w najwyższym procencie zniszczonym, dużym miastem świata. Pamiętamy też, czego prezydent nie mówił: że na skutek działań wojennych Warszawa była zniszczona tylko częściowo, a do reszty zniszczyły ją, po walce z motyłów politycznych, wojska niemieckie — na rozkaz Hitlera. Wiemy też, że wskutek wojny Polska straciła procentowo dużą część ludności. Ale przecież prawdziwą tragedią Polski było nie zniszczenie miast i straty ludności, ale utrata niepodległości. Gdyby Polska w wyniku drugiej wojny światowej odzyskała niepodległość i umocniła ją, te zniszczenia i straty wspominalibyśmy ze czcią, ale bez goryczy.

Ale tak się nie stało, i przy współudziale prezydenta Roosevelta jako rząd osadzona została w Polsce partia, którą można z całą ścisłością określić jako sowiecką. Rządziła ona w oparciu o Moskwę i jest stale zważniona ze społeczeństwem polskim. Tę prawdę stara się jednak osłonić różnymi gestami, mającymi ją przedstawić w roli rządu suwerennego państwa.

Szczególnie nieprzyjemne dla tego rządu jest przypomnienie mu, że nie ma w Polsce wolności politycznej, ani poszanowania praw obywatelskich. Dlatego Gierek, od pierwszych kontaktów z Carterem, od razu postawił tezę, że są dwa rodzaje praw obywatelskich, jedne liberalno-burżazyjne i formalne, a drugie prawdziwe — jak prawo do pracy, taniego mieszkanie, bezpłatnej opieki lekarskiej i wykształcenia. Ktoś słusznie zwrócił uwagę, że prawa te ma każdy więzień.

Główną wszelako nutą wystąpienia Gierka w okresie wizyty prezydenta Stanów Zjednoczonych był pokój. Polska bardziej niż inne kraje ucieierała w czasie wojny, bardziej niż inne pragnie pokoju. Po co mówić o wolności i prawach politycznych i ludzkich, po co mówić o zobowiązaniach z Helsinek — mówimy o pokoju, o bezpieczeństwie i współpracy w Europie. Każdy czytelnik już sam pewnie zauważył, że jest to ściśle linia propagandy sowieckiej.

Z tej propagandy, z tej argumentacji, coś pozostało w umyśle prezydenta Cartera. Szukał przykładu nierówności gospodarczych świata i bez trudu znalazł go w Indiach. Szukał symbolu szkodliwości wojny — i znalazł go w Warszawie. Ale Warszawa nie jest symbolem szkodliwości wojny jako takiej. Jest przykładem zaborczości sąsiadów, zdrady sojuszników, czerwonego neokolonializmu.

Swoje wrażenia z podróży, przypominane w Oredziu o Stanie Unii, prezydent Carter zamknął apelem do Amerykanów, by "głosili stałą wiarę w wolność i godność człowieka wszędzie". Słusznie. Ale nie można zapominać, że jednym z niezbędnych warunków wolności i godności człowieka jest aby nie był wbrew swej woli rządzonym przez obcych, pozbawionym prawa decydowania współ z rodakami o losie swojej ojczyzny. Bez tego przecież nie ma ani "liberty" ani "dignity".

### Nie Będzie Trudności

Komitet Senatu badający stan majątkowy nowego dyrektora biura budżetowego Jamesa McIntyre nie będzie miał kłopotu z ustaleniem jego "wartości". Majątek McIntyre przedstawia wartość około \$100,000, ulokowanych w rzeczywistości. Po kłopotach z milionerem Bert Lance, poprzednikiem McIntyre, który musiał ustąpić ze stanowiska z powodu podejrzaných operacji bankowych, jest to korzystna zmiana dla senackiego komitetu.

W. Kazimierski

## Zbrojenia Państw Trzeciego Świata

Społeczeństwa zajęte śledzeniem wysiłku zbrojeń supermocarstw, nie zdają sobie często sprawy, że w ich cieniu trwa rywalizacja między małymi państwami, które bądź to zbroją się dokonując zakupów w innych krajach, bądź też masowo produkują własny sprzęt militarny.

Tego rodzaju "mini" wyścig zbrojeń ma daleko idące skutki. Przede wszystkim bowiem państwo takie nie może uniknąć wejścia w sojusz z jednym, lub drugim supermocarstwem. Skape rezerwy dewizowe są dużym obciążeniem budżetu kraju jeszcze nie rozwiniętego. Ze względu na skomplikowany sprzęt wojskowy, nieodzowni są doradcy wojskowi, którzy latami szkolą żołnierzy w jego obsłudze.

Poza tym państwo takie jest stale skazane na zakup u dostawcy sprzętu części zamiennych. Tego rodzaju uzależnienia umożliwiają państwom sprzedającym broń wywierać ogromne naciski na odbiorców, zgodnie z własnymi interesami. Natomiast ewentualne embargo na dostawę sprzętu wisi, jak przysłowiowy "miecz Demoklesa" nad głowami przywódców państw Trzeciego Świata.

Chcąc uniknąć takich niepożądanych reperkusji niektóre państwa rozbudowują własny przemysł zbrojeniowy. Do nich należą, poza krajami wysoko uprzemysłowionymi: Brazylia, Chiny, Indie, Izrael i RPA. Produkują one różnorodny asortyment broni jak: samoloty, rakiety, pojazdy opancerzone, okręty, uzbrojenie piechoty, sprzęt elektroniczny i silniki lotnicze. Jeszcze 10 lat temu tylko Chiny mogły się poszczycić produkcją tak licznego asortymentu, dziś wytwórczość w tym zakresie stwierdzić można w Argentynie i Brazylii.

Nic dziwnego, że takie zapotrzebowanie na broń istnieje wśród krajów rozwijających się. Jak donosi statystyka, od zakończenia II wojny światowej było już 130 konfliktów zbrojnych, z których państwa Trzeciego Świata brały udział w 100 takich konfliktach.

Znając trudności wynikające z dostawy sprzętu militarnego przez państwa przemysłowe, kraje rozwijające się usiłują zdobyć przede wszystkim wgląd w ich budowę i zastosowanie przez prowadzenie prac konserwacyjnych na swoim terenie. Z kolei, usiłuje się nabyć licencje do produkcji mniej skomplikowanych części. Pociąga to za sobą import tylko trudniejszych do wyprodukowania elementów, jak silniki odrzutowe, podzespoły czołgowe, wyposażenie elektroniczne, urządzenia sterujące do rakiet, czy specjalnie wytrzymałe na temperaturę części samolotów naddźwiękowych itp.

Następnie konstruuje się we własnym zakresie szkolne samoloty odrzutowe, które mogą być używane do wsparcia w walkach lądowych, łodzie patrolowe obrony wybrzeża, opancerzone pojazdy do przewozu wojska, mniej skomplikowane rakiety do wsparcia piechoty i wiele innych tego typu środków walki.

Ostatnim etapem jest uzyskanie możliwości produkowania we własnym zakresie najbardziej skomplikowanych broni, których domagają się własne siły zbrojne.

Niektóre państwa, jak to zrobił Egipt w latach sześćdziesiątych, pokusiły się o import myśli technologicznej, uczonych, inżynierów, którzy mieli wprowadzić w życie bardzo ambitne plany zbrojeniowe. W przypadku Egiptu, ta zaplanowana na szeroką skalę działalność spaliła na panewce, bowiem brak było odpowiedniej bazy technicznej i technologicznej do realizacji całego przedsięwzięcia.

Pewne państwa idą na system mieszany własnego i cudzego sprzętu. Nie zdaje on jednak egzaminu, często staje się jeszcze bardziej kosztowny. Wydatki na licencje trzeba nadal pokrywać w dewizach. Wreszcie nie można uwolnić się od importu części zamiennych, aby utrzymać sprzęt sprawny w działaniu. Ten system prowadzi często do konieczności importu niezbędnych metali, jak tytan, aluminium, czy zwykła żelaznolub stal. Z tą stałą, jak się okazuje, też są problemy, gdyż technologia jest tak skomplikowana, że niejednokrotnie nie można uzyskać zaplanowanej jakości. Jak doniosły wywiady państw zachodnich, z takimi problemami borykają się m. in. Chiny, których stal zbrojeniowa daleko odbiega od norm przyjętych w świecie zachodnim.

Można oczywiście pójść na inną

koncepcję, pewnego rodzaju podziału pracy wśród państw udziałowców. Państwa obfitujące w ropę naftową dawałyby pieniądze, inne kraje — udziałowcy posiadający bazę przemysłową dostarczałyby technologii i fachowców, a kraje biedniejsze, taniej siły roboczej. Ale taki podział pracy może pozostać tylko w sferze fantazji, bowiem państwa niedorozwinięte wpłatane są w liczne konflikty graniczne i toczą spory niejednokrotnie poparte przez siły zbrojne właśnie między sobą.

Przed dwoma laty cztery państwa arabskie postanowiły wspólnie produkować broń. Są to: Egipt, Katar, Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Utworzyły w tym celu konsorcjum pod nazwą: Arab Military Industrialization Organization (AMIO) z kapitałem zakładowym wynoszącym \$10,400,000,000. Podstawą porozumienia jest, że kraje bogate w ropę naftową dostarczają środków finansowych, natomiast przemysł egipski produkowałby skomplikowane bronie. Ale jak dotychczas niewiele zrobiono. Dwa lata trwały targi nim stworzono konsorcjum, a teraz już dwa lata trwają dyskusje i jeszcze nie uzgodniono, jakie samoloty będzie się produkować i od kogo zakupu się gros licencji. Poza tym rywalizacja polityczna między państwami nie stwarza odpowiedniej atmosfery do zakończenia sporów.

Najbardziej zdumiewające rezultaty w produkcji zbrojeniowej osiągnął niewątpliwie Izrael. Zdany jedynie na własne siły i przy zaciśnięciu pasa potrafił stworzyć potężny przemysł zbrojeniowy i to nie tylko na użytek własny, ale również na eksport. Wyśła on swój sprzęt militarny aż do 15 krajów, w tym do takich jak Taiwan, Afryka Południowa, Argentyna, czy Meksyk, które stoją już dość wysoko w produkcji własnego skomplikowanego sprzętu militarnego.

Jedno jest pewne, że tylko wspólne porozumienie wielu państw o zaprzestaniu wyścigu zbrojeń byłoby w stanie położyć kres marnowaniu sił i środków na bezcelowe produkowanie narzędzi mordu, które pociągnąć mogą za sobą wybuch trzeciej zawieruchy światowej. Skutki jej mogłyby się okazać katastrofalne.

### Prezydent i Panama

Prez. Carter chciałby osobiście doręczyć traktaty z Panamą przez Omara Torrijos, jeżeli Senat ratyfikuje je przed podróżą Prezydenta do Ameryki Łacińskiej. Prezydent wierzy, że byłby to najlepszy wyraz dobrej woli, który zjednał by mu życzliwość rządów i społeczeństw Ameryki Łacińskiej.

Poza tym, Prezydent po raz pierwszy w życiu zobaczyłby "Wielki Rów" i przylegającą do niego strefę pod amerykańską administracją. Z najbliższego otoczenia dochodzą wiadomości, że ostatnio Prezydent, pasjonując się Kanałem Panamskim, spędził dnia do 4-jej rano czytał książkę Davida McCullough "The Path Between the Seas", której tematem jest Kanał.

### Bez Kontroli Cen i Płac

Specjaliści ekonomiczni wywodzą, że antyinflacyjny program prez. Jimmy Cartera nie doprowadzi do kontroli cen i płac. Obawy są zupełnie bezpodstawne, jak twierdzi U.S. News Washington Letter, ponieważ Prezydent będzie chciał działać w sprawie inflacji "od wypadku do wypadku", czyli stwarzać w konkretnych sytuacjach możliwości dla zmniejszenia inflacji, przypuszczalnie o pół procenta rocznie.

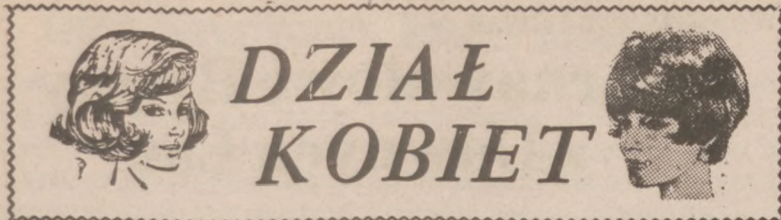
Nie istnieją również obawy, aby Prezydent mógł zaskoczyć kraj wprowadzeniem kontroli cen i płac. Nie posiada on podstawy prawnej, jaką miał prez. Richard Nixon, gdy to uczynił.

Obecny Kongres sprzeciwia się udzieleniu Prezydentowi uprawnień dla posiadania "pod ręką" możliwości wprowadzenia kontroli. Mimo to w społeczeństwie oraz w kołach gospodarczych wciąż istnieje zaniepokojenie, gdyż inflacja narasta.

### Wódka Chroni...

W Rosji Sowieckiej trudno o środki zapobiegające zamarzaniu wody w chłodnicy samochodu. Właściciele mają do wyboru dwie drogi: wypuścić wodę, "otulić" samochód brezentem i czymś mogą czekać do wiosny, lub... wlać do chłodnicy wódkę, której jest pod dostatkiem.





Lisa Lutomski prezentuje naszyjnik ze swojej nowej kolekcji wykonany z muszelek.

## Nerwowe Dzieci

Wielu rodziców skarży się na to, że dziecko jest nerwowe. Kręci się, nie uważa, wszędzie go pełno, zaczepta inne dzieci. Co robić? jak temu zaradzić?

Wśród licznych czynników nerwowych badacze tego problemu uznają wadliwe wychowanie i błędy wychowawcze za jedną z ważniejszych przyczyn zaburzeń nerwowych u dzieci. Wyróżniono następujące typy wadliwych środowisk wychowawczych: nadmiernie surowe i rygorystyczne, nadmiernie pobłażliwe oraz niekonsekwentne (to ostatnie jest szczególnie częste).

Jako groźne wymienia się emocjonalne odrzucenie dziecka. Również szkoła poprzez stawiane wymagania może być źródłem reakcji nerwowych. Są bowiem sytuacje, w których uczeń czuje się zagrożony, rodzi się w nim lęk przed niepowodzeniem szkolnym, utratą pozycji w klasie, grupie rówieśniczej. Skutkiem zaburzeń nerwowych jest zawsze nie prawidłowe funkcjonowanie społeczne i wewnętrzne dziecka.

Wszystkie dzieci nerwowe są trudne wychowawczo, chociaż nie wszystkie dzieci trudne cierpią na nerwice. W grupie dzieci określanych jako nerwowe spotykamy np. nadpobudliwość, i nadmiernie wrażliwe. Bardzo ważne jest byśmy zdawali sobie sprawę, że dziecko nie staje się nerwowe, "z dnia na dzień."

Bywają wprawdzie nagle urazy o dużej sile, które mogą wywołać objawy nerwowe np. jękanie po przestraszeniu, lęki nocne po oglądaniu jakiegoś filmu. Podobne objawy mogą wystąpić jako reakcja na pierwszy dzień pobytu w przedszkolu u dzieci trudno adaptujących się i źle przygotowanych do życia w grupie.

Srodowisko rodzinne dziecka jest jego najbliższym środowiskiem nie tylko poprzez bezpośredni stosunek do dziecka, ale również poprzez całą atmosferę domu rodzinnego. Atmosfera ta jest rezultatem charakterów, usposobień, nawyków i przyzwyczajenia wszystkich domowników i co najważniejsze stosunków między nimi. Nerwowość panująca w domu, ścię-

## Napoje Na Polski Sposób

### Grzane Wino z Żółtkami

Białe wytrawne wino, kawałek cynamonu, 5 goździków, 3 żółtka, 6 łyżeczek cukru.

Żółtka jaj utrzeć w misce z cukrem na puszystą masę. Miskę ustawić na naczyniu z wrzącą wodą. Zagotować wino z dodatkiem korzeni. Wlewać cienkim strumieniem wrzące wino do żółtek i trzepaczką szybko ubijać. Gdy masa zatraci zapach surowych jaj i nieco zgęstnieje nalewać do filiżanek i od razu podać do picia. Jako dodatek można podać ładnie pokrojony piernik lub kruche ciasteczka.

### Kruszon Jabłeczny

Ok. 2 funtów jabłek (reneta), 5 uncji cukru, 2 szklanki wody, butelka wina musującego, 2 cytryny. Zagotować wodę z cukrem. Jabłka obrać i pokrajać w cienkie plasterki, ułożyć w wazie. Do jabłek wycisnąć sok z cytryny, a następnie włożyć małe kawałeczki skórki cytrynowej i zalać je gorącym syropem, pozostawić przykryte na 10-12 godzin. Przed podaniem odcedzić sok od jabłek, dodać do niego butelkę musującego wina. Do szklaneczek nałożyć drobnego lodu, rozlać kruszon i podać ze słomką do picia.

# Oświadczenie Polskiego Porozumienia Niepodległościowego

Dokończenie

Wywiezione ostatnio na Zachód, a następnie, za pośrednictwem Komitetu Samoobrony Społecznej "KOR" udostępnione opinii publicznej instrukcje i inne dokumenty Głównego Urzędu Kontroli Publikacji, Prasy i Widowisk ukazują w całej rozciągłości niszczącą rolę cenzury we wszystkich dziedzinach polskiego życia. Urząd ten występuje w roli nadzrędnego arbitra w sprawach gospodarczych, ideologicznych i kulturalnych, decyduje o tym jakie informacje są "potrzebne," jakie poglądy "słuszne," jakie dzieła "wartościowe."

Deprawuje nawet propagandystów, nie pozwalając im chwalić reżimu własnymi słowami; słowa "samoobrony" i "własne" występują w instrukcjach cenzury zawsze opatrzone cudzymi słowami. Ileż w tym pogardy!

Skrajnie reakcyjny, antyspołeczny, charakter cenzury i systemu, który ona odzwiedciedla, widoczny jest w równorzędnym traktowaniu przez GUKPPIW wiadomości dotyczących aktów terrorystycznych i strajków robotniczych, oraz w zakazie publikowania danych dotyczących umów licencyjnych z zachodnimi firmami, aby — jak donosi wyjaśnienie — owych firm nie narażać na ataki w ich własnych krajach. ... GUKPPIW służy nie tylko interesom państwa i rządzącej partii, lecz także stronnictwom politycznym wchodzącym w skład FJN, poszczególnym resortom, zjednoczeniom i osobom. Ukrywa przed społeczeństwem skandale, nieprawości, wypadki przy pracy, wiadomości o epidemiach, o szkodliwym dla zdrowia działaniu pewnych substancji i wyrobów, o zatruciu środowiska.

Pilnuje, aby w zbiorowych manifestacjach patriotycznych i przejawach kultu nie pojawił się ton niepożądany, a mianowicie, aby nie doszło do uczczenia przwódców i żołnierzy ideologicznie niemiliwych rządzącej partii. Fałszuje obraz społeczeństwa nie dopuszczając zarówno do wiadomości o takich schorzeniach jak alkoholizm, takich problemach, jak błyskawiczny wzrost kosztów utrzymania i powiększająca się dysproporcja cen i zarobków, a także o takich jego sukcesach i takich powodach do dumy, których partia nie może zapisać na swoje dobro. Dotyczy to szczególnie działalności polskiego Kościoła katolickiego zarówno w kraju, jak na świecie w arenie.

Rolę Kościoła cenzura spycha gwałtem do czysto obrzędowej i moralnej, pomijając wszystkie, czego dokonuje on w sferze społecznej i intelektualnej.

Cenzura w Polsce działa nie tylko jako siła negatywna, powstrzymująca obieg informacji i rozwój myśli, lecz także jako swoiste pojmowana instytucja wychowawcza, albowiem w jej instrukcjach czytamy zachętę do kłamstw, sposoby ich układania oraz ich uzasadnienia, np. aktualnymi zadaniami pracy propagandowej.

Nie dziwnego, że w tych warunkach spada katastroficznie poziom informacji i publicystyki w środkach masowego przekazu, w których pojawiają się też obrażające w formie ataki na przeciwników ideologicznych.

Rosnący autorytet hierarchii katolickiej skłania władze do postawy ugodowej wobec Kościoła i ustępstw, które jednakże mają charakter dekoracyjny. Nadal ogranicza się społeczne oddziaływanie Kościoła przez limity narzucone pismom i wydawnictwom katolickim, a zwłaszcza Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu.

Nadal utrudnia się dostęp do religii dzieciom i młodzieży przez zakaz praktyk na obozach letnich i koloniach, oraz w wojsku. Zakazuje się też odbywania katolickich obozów wędrownych. Utrzymuje się dyskryminację wierzących i praktykujących katolików we wszystkich ogniwach gospodarki państwowej, administracji i wychowania.

Wyznawanie religii jest przeszkodą w obejmowaniu wpływowości i kierowniczych stanowisk i we wszelkim awansie. Podkreślili to z całą siłą biskupi polscy w listach pasterskich ogłoszonych w roku 1977 oraz w czasie II Synodu Biskupów w Rzymie. Stanowisko episkopatu polskiego znalazło poparcie w przemówieniu papieża Pawła VI wygłoszonym z okazji wizyty Edwarda Gierka w Watykanie.

Dyskryminacja obejmuje ogół bezpartyjnych obywateli — poza tymi, oczywiście, którzy są zadeklarowanymi poplecznikami partii. Dyskryminacja dotyczy absolutnej większości

ści narodu polskiego, który został nie tylko wyzbyty praw decydowania o swym losie i do rządzenia swym krajem, lecz także pozbawiony praw do pełnego rozwoju osobowego i społecznej aktywności. Zagrożony zepchnięciem na zawsze do roli biernego przedmiotu politycznego, naród polski musi szukać, i szuka, niezależnych od państwa komunistycznego i nie kontrolowanych przez władze form działania i wypowiedzi.

W ciągu minionego roku powstało w tej dziedzinie wiele jawnych inicjatyw, wśród których pierwszeństwo przypada Komitetowi Obrony Robotników utworzonemu we wrześniu 1976 roku dla niesienia pomocy dotkniętym represjami uczestnikom protestów robotniczych. Komitet Obrony Robotników, przekształcony następnie w Komitet Samoobrony Społecznej "KOR" rozbudził przytłumione odruchy samoobrony i samopomocy społeczeństwa polskiego, oraz jego zdolności organizacyjne.

Poruszył ofiarności publiczną, stworzył nowe wzory zachowań obywatelskich i dał przykład oporu w ramach prawa. Powstałe następnie inne środowiska, jak Studenckie Komitety Solidarności, Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Ruch Demokratyczny, Amnesty Międzynarodowa, oraz niezależne i wydawane poza zasięgiem cenzury pisma periodyczne i inne publikacji poszerzają nieustannie zakres tolerowanych przez władze swobód. Społeczeństwo sięgnęło po nie samo, nie czekając aż partyjna władza ogłosi kolejną, kontrolowaną "odwilż." Działalność tych spontanicznie powstałych ugrupowań i wydawnictw pobudza ogół Polaków do myślenia i odczuwania zbiorowego, wydobywa ich z alienacji, w jaką pogrążyła ich totalitarna władza, stwarza autentyczne autorytety moralne i intelektualne, promieniuje przykładami męstwa i pomysłowości.

Obowiązkami wszystkich aktywnych przeciwników panującego dziś w Polsce systemu jest solidarność działania przy zachowaniu różnorodności i swobodnego pluralizmu.

Różnorodność form działania i pluralizm ideologiczny to właściwa reakcja na uniformizację życia, na jaką od trzech dziesięcioleci lat pracuje system komunistyczny. Wspólne są cele zasadnicze, do których wszyscy dążymy: demokracja i niepodległość, a różnorodność dróg, którymi dążymy, metod jakie stosujemy, poglądów na kształt przyszłego, wolnego i demokratycznego państwa polskiego, nie mogą nam wspólnoty naszej zakłócać. Uczmy się demokracji jeszcze przed jej ustanowieniem i wolności przed jej zdobyciem.

Twórcze i potrzebne są dyskusje w łonie demokratycznej opozycji, szkodliwa jest rywalizacja, a katastrofalna nieufność. Wszystkie ugrupowania i środowiska opozycyjne powinny obowiązywać lojalność, a kto jej nie przestrzega, pomaga reżimowi w rozbijaniu demokratycznego ruchu.

Jednym z nieszczęść współczesnego społeczeństwa polskiego jest to, iż ono samo siebie nie zna; poszczególne warstwy społeczne oddzielone są od siebie zasłonami niewiedzy i mitów.

Jednym z naczelnych zadań opozycji powinno być tworzenie świadomości zbiorowej poprzez badanie warunków życia, procesów, jakim podlegamy, zmian, jakie dokonują się w naszym myśleniu i obyczajach.

Krażenie myśli i spostrzeżeń na temat pomoże przezwyciężyć atomizację ogółu społeczeństwa polskiego, jakiej dokonał reżym. Tego musi w pierwszym rzędzie dokonać opozycja.

Sama z kolei nie może zamykać się w wąskich kręgach środowiskowych. Prasa reżimowa wciąż pogardliwie o "małych grupkach," o "ludziach marginesu," o "salonowej opozycji." Absolutna większość narodu polskiego jest dziś w opozycji, my zaś jesteśmy jej rzecznikami i wyraziicielami. Działamy dla większości w jej imieniu.

Reżym narzucił nam przestarzałe formy myślenia politycznego, anachroniczne stereotypy, nieaktualne i nieistotne modele. Nasze dyskusje toczą się dziś w terminologii sprzed stu czy pięćdziesięciu lat. Co dziś znaczy prawica i lewica, co dziś znaczy niepodległość, co dziś znaczy socjalizm, co dziś znaczy naród, klasa, państwo, co dziś znaczy i co jutro znaczyć będą polskie szkoły myślenia politycznego, które nadal uważamy za klasyczne? Zwracamy się ku tradycji politycznej, albowiem w niej

znajdujemy naszą tożsamość historyczną, ale zarazem musimy tradycyjne ideologie odnowić, stosując je do rzeczywistości, w jakiej dziś polski naród żyje, do problemów, jakie dziś musimy rozwiązywać, do przyszłości, której przesłanki dzisiaj się tworzą.

Krytykując reżym komunistyczny i ukazując złowrogi wpływ ZSRR na nasze życie, unikajmy wszelkie schlabiania Polakom; nie wszystko zło pochodzi od systemu i jest z zewnątrz narzucone. Bierność, egoizm, bezmyślność, oportunizm, cynizm, niedbalstwo w pracy, mają potężny udział w zgrzyotach naszego życia codziennego i w znacznym stopniu wspomagają rodzimych i obcych stróżów naszego zniewolenia. Bez względu w krytyce reżimu, bądźmy bezlitości dla siebie samych.

Polskie Porozumienie Niepodległościowe działa od półtora roku. Jest to działalność anonimowa, ale nie sprzeczna z ratyfikowanymi przez rząd PRL Paktami Praw Człowieka i z innymi ustawami gwarantującymi swobodę głosu i wymiany poglądów.

Nie mamy na widoku innych celów poza formułowaniem, wymianą i głoszeniem naszych poglądów. Nie jesteśmy ani organizacją, ani partią polityczną. Nie prowadzimy żadnej innej działalności poza pisarską.

Staramy się wsłuchiwać w nastroje i uczucia społeczeństwa, nadawać przemysłaną formę jego aspiracjom, racjonalizować jego postawy, uczyć obywatelskiego myślenia, odbudować jego poczucie historycznej ciągłości i tożsamości. Próbuje też stworzyć i podsunąć do przemyślenia nowe idee polityczne stosowane do aktualnych i przyszłych sytuacji politycznych naszego narodu.

W naszym Programie ogłoszonym w maju 1976 roku wysunęliśmy podstawowe ideały i cele, z których nasz naród nie zrezygnuje nigdy i zrezygnować nie może, albowiem są warunkiem jego dalszego istnienia.

Odzyskanie niepodległości i demokracji zależy dziś od wielu czynników, które z kolei nie zależą od nas, a moment, w którym powstanie korzystna koniunktura dla spełnienia naszych celów, jest może bardzo odległy; mimo to jednak zrezygnować z nich nie możemy. Jak wartość duchowa i siła indywidualna człowieka wyraża się nie w tym co posiada, lecz w tym czego pragnie i do czego dąży, tak wartość historyczna narodu wyraża się w jego aspiracjach i zdolnościach nadawania mu kształtu realnego.

Własne państwo, własne prawa, własne instytucje to optymalny kształt aspiracji narodowych; do ich osiągnięcia prowadzi wiele form pośrednich. Jedną z nich jest dążenie do samorządności i samopomocy; inną formą jest niezależna myśl polityczna, i tę staramy się odtworzyć ze zniszczeń, jakie jej zadały totalitarne reżimy.

Nie ograniczamy się przeto do krytyki ustroju komunistycznego, lecz wybiegamy myślą w przyszłość, starając się przewidzieć różne jej niespodzianki. Zmiany przecież kiedyś nastąpią, bo nic w historii nie trwa wiecznie. Jakże to będą zmiany? Jakże nam przyniosą korzyści, jakie nowe zagrożenia? Oto pytania, na które staramy się odpowiadać w naszych publikacjach.

Nie wierzymy w możliwość zreformowania obecnego systemu, ale przypuszczamy, że siła inercji i przemocy może trwać jeszcze długo. Dlatego każdą, choćby cząstkową i przejściową poprawę przywitamy z radością, jeśli Polakom i krajowi przyniesie korzyści. Nie uważamy, że "im gorzej, tym lepiej," jak zwykli mawiać kiedyś komuniści. Uważamy, że obowiązkiem każdego Polaka miłującego kraj i poczuwającego się do solidarności z całym polskim ogółem, i do współodpowiedzialności za przyszłość kraju, a więc patrioty, jest dobra praca na każdym stanowisku wbrew trudnościom spowodowanym przez obcą przemoc i rodzimą dyktaturę, wbrew korupcji, chaosowi, głupstwu, doktrynizmowi, pracą nad pomnożeniem i zachowaniem dorobku narodowego, którego nie zawdzięczamy partii, ale nam samym i który nie został zdobyty — jak powiada propaganda — w ciągu 33 lat istnienia PRL, ale w ciągu tysiąca z górą lat naszej historii, i który przyniesie korzyści także tym Polakom, co "PRL" wspominać będą jako odległy epizod historyczny.

Ziemia polska pozostanie polską ziemią, nasze miasta i fabryki na-

szymi miastami i fabrykami, a dzieła nauki i sztuki wzbogacają naszą kulturę niezależnie od tego, kto z tych wszystkich osiągnięć czerpie doraźne zyski.

Nie jesteśmy grupą o jednolitych poglądach, ani do takiej jednolitości nie dążymy. Cztery podstawowe zasady naszego Programu kładziemy ponad wszelką dyskusję i traktujemy je jako niewzruszalne podstawy naszej działalności. Są to: niepodległość; równość wszystkich obywateli wobec prawa; demokracja otwarta; nieagresywność w polityce zagranicznej.

Jesteśmy gotowi współpracować ze wszystkimi, którzy te zasady przyjmą i w naszych publikacjach udzielić głosu poglądom publikującym, będącym oglaszając wypowiedzi indywidualne wyrażające wyłącznie poglądy ich autorów; zgodnie z naszą zasadą będą one sygnowane pseudonimami lub kryptonimami.

Program PPN został z zainteresowaniem przywitany zarówno przez tych czytelników w kraju, do których dotarł za pośrednictwem naszych skromnych środków publikacji i kolportażu, jak i zagranicą, gdzie został przedrukowany przez wiele wydawnictw emigracyjnych. Odzew był na ogół bardzo przychylny. Nie zabrakło też poważnych głosów polemicznych, na które staraliśmy się odpowiedzieć publikując oświadczenia i opracowania szerzej uzasadniające nasze stanowisko.

Pojawiły się wszelkie przypuszczenia, że Program został opracowany na emigracji. W związku z tym oświadczamy, że chociaż posiadamy za granicą mężów zaufania chroniących nas przed fałszerstwami, PPN istnieje i działa wyłącznie na terenie Polski.

Program PPN spotkał się też ze znacznym zainteresowaniem wolnej opinii naszych wschodnich sąsiadów.

Wiele życzliwej uwagi poświęcili mu zwłaszcza emigracyjni działacze ukraińscy i rosyjscy, a także litewscy.

Mamy nadzieję, że dialog w ten sposób nawiązany przyczyni się do wzajemnego zrozumienia i do zakończenia wiekowych waśni polsko-ukraińskich i polsko-litewskich, a także do zmniejszenia polskiej niechęci do Rosjan, którym władze komunistyczne zadały przecież najwięcej cierpień.

Program PPN przedrukowany został i omówiony w prasie amerykańskiej, angielskiej, francuskiej, włoskiej, szwedzkiej, zachodnioniemieckiej. Przyczyniło się to w jakiejś mierze do zrozumienia w świecie bolączek i dążeń narodu polskiego.

## POLSKIE POROZUMIENIE NIEPODLEGŁOŚCIOWE

### Odwwołanie Zebrania Klubu Emerytów

Klub Emerytów Kombatantów odwołuje ze względu na złe warunki atmosferyczne zebranie miesięczne, jakie miało się odbyć w czwartek, 9 lutego.

Następne miesięczne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 9 marca, o 1:30 po południu, w Copernicus Center.

T. Fiala, prezes; M. Kmiecik, sekret.

### Juliusz Boyan w Programie Telewizyjnym

Juliusz Boyan, przewodniczący Komitetu Doradczego Mayor Bilandica d/s finansowych Starszych Obywateli, wystąpi w programie telewizyjnym "Golden Years", dzisiaj o godzinie 2:30 po południu, na kanale 26, WCIU-TV.

### Węgiel, Ruda, Siarka Płyną Morzem

Przed trzema laty została zapoczątkowana i pomyślnie rozwija się współpraca między Polską Zegluga Morską a francuską firmą "Atic" — największym odbiorcą polskiego węgla. W 1975 r. statki szczecińskiego armatora przewiozły 3.7 mln ton węgla, a w 1976 r. — 5.8 mln ton. Głównym portem odbioru tego surowca jest Rouen. Statki PZM dostarczają też węgiel koksujący i energetyczny do Dunkierki, Fos sur Mer i Le Havre, Caen.

Innym ładunkiem przewożonym statkami PZM do Francji jest ruda z Almerii (Grecja) do Dunkierki i z Narwiku do Caen. W 1976 r. dostarczono 400 tys. ton tego surowca. Siarkowe PZM przewożą z Polski do Rouen siarkę płynną.

### Od siły ZNP zależy znaczenie Polonii!



## Śnieżyce Znów Paraliżują Miasta

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sylvania, Rhode Island, oraz w miastach Nowym Yorku i Bostonie. Szkoły, fabryki i większość urzędów zostały zamknięte i do akcji uprzątnięcia śniegu skierowano oddziały Gwardii Narodowej. Tysiące kierowców utknęło na szosach. Przynajmniej 3 śmiertelne wypadki drogowe zostały spowodowane prężną pogodą — 2 osoby zginęły w Penssylvanii oraz jedna w Massachusetts.

Poprzednia burza, jaka nawiedziła ten najbardziej zaludniony rejon kraju, wystąpiła zaledwie 3 tygodnie temu. Wczoraj w Nowym Yorku spadło przeszło 17 cali śniegu. Mroźna pogoda rozciąga się od stanu Vermont na północ aż po Virginie na południu. Wzdłuż atlantyckiego wybrzeża notuje się fale przypływu o 3 stopy wyższe niż normalnie. W Salem Harbor niedaleko Bostonu prędkość wiatrów dochodzi do 92 mil/godzinę.

Wszystkie lotniska w Nowym Yorku są nieczynne toteż tysiące podróżujących wypełniło hotele do ostatniego

miejsca. Podobna sytuacja jest w Nowej Anglii i innych rejonach na wschodzie.

Mayor Nowego Yorku, Edward Koch nakazał rozpoczęcie uprzątnięcia śniegu natychmiast na tych ulicach, które ostatnim razem oczyszczono na samym końcu w rezultacie poprzedniej śnieżycy. W ten sposób — twierdzi mayor — wszyscy obywatele wiedzą, że są traktowani jednakowo przez władze miejskie.

## Palec i Fotografia

Paryż. (UPI) — Porywacze, którzy uprowadzili barona Edouarda-Jean Empain i którzy niedawno przestali jego rodzinie kawałek małego palca swej ofiary dla udowodnienia, że Empain jest rzeczywiście w ich rękach, przekazali obecnie kolorową fotografię uprowadzonego.

Przedstawia ona barona wynędniałego, nieogolonego z krwawiącą lewą ręką, na dowód dokonanej okrutnej "operacji".

## Krótkie Spięcie w Belgradzie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

by problemy poszanowania praw człowieka były dyskutowane publicznie w którymś z krajów bloku wschodniego. Dlatego delegacja sowiecka szybko zgodziła się na Madryt. Gwałtowność i brutalność wystąpienia Woroncowa zaskoczyła nawet delegatów komunistycznych, przyzwyczajonych do bezwzględnych metod sowieckich. Na posiedzeniu konferencji 20 stycznia Dobrosielski, przemawiając po Woroncwie, potulnie poparł wniosek o odbycie następnej konferencji w Madrycie.

Konferencja w Belgradzie przystąpiła obecnie do dyskusji nad treścią dokumentu końcowego. Delegacja Sowiecka przedłożyła projekt takiego dokumentu, który został odrzucony nie tylko przez delegację zachodnią, ale nawet jugosłowiańską i krajów neutralnych. Projekt ten niemal całkowicie zignorował kwestię poszanowania praw człowieka, zbywając je jednym ogólnikowym zdaniem.

Opracowanie kompromisowego dokumentu będzie bardzo trudne, gdyż

każda delegacja ma prawo weta nawet w stosunku do pojedynczych słów.

Jak dotychczas, osiągnięto porozumienie w sprawie utworzenia kilku-nastu małych komisji, do których wchodzi przedstawiciele państw Wschodu i Zachodu oraz krajów neutralnych lub niezaangażowanych. Każda z komisji będzie miała inny problem do opracowania, jak poszanowanie praw człowieka, stosunki ekonomiczne itd. Poza pracami komisyjnymi toczą się poufne rozmowy.

Delegat amerykański ambasador Artur Goldberg przykłada duże znaczenie do kwestii humanitarnych i religijnych. W czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych w okresie przerwy świątecznej odbył konsultacje z przedstawicielami grup etnicznych mających powiązania z Europą środkową. Konferował też z opozycjonistami sowieckimi, przebywającymi na Zachodzie. Wreszcie odbył podróż do Rzymu, gdzie konferował z watykańskim sekretarzem stanu na temat wolności religii. Wszystkie te kontakty dały mu materiały do zredagowania dokumentu końcowego.

## Palestyńczycy Zgodzili Się Ustąpić?

Bejrut. (UPI) — Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości, podanych jedynie przez niezależny dziennik libański "An Nahar", Palestyńczycy zgodzili się wycofać z miast, portów i zajętych przez siebie instalacji publicznych w Libanie południowym.

Jeżeli wiadomość ta okaże się prawdziwa, sytuacja w tej części nekane-go wojny kraju zmieni się radykalnie.

Opuśczone przez Palestyńczyków pozycje zajmują przedstawiciele władz lokalnych lub lewicowe formacje libańskie, co — jak twierdzi się — będzie miało "zasadnicze znaczenie", ponieważ "sprawy libańskie będą w rękach Libańczyków".

Zmiana nastawienia Palestyńczyków nastąpiła w wyniku nacisków ze strony Libańskiego Ruchu Narodowego, który do tej pory Palestyńczykom sprzyjał i który jest luźną koalicją nasserowców, komunistów i członków partii Baath oraz socjalistycznej.

Libański Ruch Narodowy domagał się ustąpienia Palestyńczyków, nawet gdyby miało dojść do rozejścia się jego dróg z PLO.

## Czerwona Grypa

Włoski specjalista dr Giuseppe Gesualdi zapowiedział, że czerwona albo inaczej rosyjska grypa bardzo szybko rozszerzy się na cały świat, jeśli nie znajdzie się natychmiastowych środków zapobiegawczych. Minowicie skutecznych szczepionek. Konieczne jest ponadto stosowanie masowych środków zapobiegawczych.

Czerwona grypa atakuje głównie dzieci i młodych ludzi, ale jest także niebezpieczna dla starszych powyżej 65 lat. Zwykle powoduje zaburzenia żołądkowe.

## Tragiczny Zgon Gen. Smoleńskiego

London (DP) — W czwartek, 19 stycznia zginął w tragicznym wypadku 83-letni generał Marian Smoleński. Został on zabity przez samochód w chwili, gdy przechodził przez ulicę w londyńskiej dzielnicy South Kensington, gdzie mieści się szereg polskich placówek emigracyjnych. Generał znajdował się w drodze do kina by obejrzeć film "Pan Wołodyjowski".

Zmarły — żołnierz Józefa Piłsudskiego, strzelec kompanii kadrowej, ułan Beliny, więzień Szczypiorni, rotmistrz 7 pułku ułanów, dowódca 2 pułku ułanów, komendant Centrum Wyszkolenia Kawalerii, szef Oddziału II Sztabu Głównego, szef Oddziału IV Sztabu Naczelnego Wodza, komendant Wyższej Szkoły Wojennej, zastępca dowódcy 3 DSK, odznaczony Orderem Virtuti Militari, Komandorią Polonia Restituta, Krzyżem Niepodległości, 8-krotnie Krzyżem Walecznych i in. — w Londynie piastował funkcję prezesa Instytutu Piłsudskiego.

## Zaostrzenie Przepisów

Washington (UPI) — Władze federalne zapowiadają znaczne zaostrzenie przepisów regulujących procedurę wydawania kart "Social Security" w związku z licznymi nadużyciami i pobieraniem kart przez osoby nielegalnie przebywające w USA lub też z innych względów nie upoważnionych do posiadania kart. Wkrótce zatem od aplikantów wymagać się będzie udokumentowania wieku, nazwiska oraz charakteru pobytu w Stanach Zjednoczonych. Ponadto, zabiegający o karty będą zzywani na szczegółowe przesłuchania przez biura "Social Security". Zmiany — jeżeli będą zatwierdzone przez Kongres — wejdą w życie w przyszłym roku.

Włodzimierz Liksza

## Karnawałowe Rytmy z Dawnych Lat

Polską cechą narodową od najwcześniejszych czasów stało się zamiłowanie do tańca. Były to początkowo raczej zabawy zbiorowe. W średniowieczu wywoływało to surowe potępienie ze strony duchowieństwa, które nie mogło się jakoś z tym diabelskim wymysłem uporać. Młodzież za tańcem szalała a i starsi chętnie się w tany puszczali.

Najpełniejszą wzmiankę o dawnych tańcach znaleźć można w XVIII-wiecznym dziele "Odpowiedź na złote jarzmo małżeństwa". "Na to są tańce — powiada wiele praktyczny autor — aby się w nich pannom baczniej przypatrzeć". "Świeczkowy", aby przy blasku świecy wszystko lepiej było widoczne. "Mieniony", żeby z boku partnerkę otakować. "Goniony", by stwierdzić czy nie kaleka lub dychawiczka, "piwny kowal" — czy nie niemowa, a tańce angielskie po to, żeby się ku sobie rękami klaskali i motali się z sobą".

Z biegiem lat przybywało nowych tańców, o których się dzisiaj prawie nie słyszy, chociażby włoskie: galardy, bergmaszki, kapriole, padwany, sarabandy czy francuski firlej. Firley był to taniec męczący, wymagający sporo wysiłku i zgrabności ruchów. Żołnierze tańczyli ulubionego "hajduka", na dworach królewskich nad wszystko przekładano "menuety", a tzw. pospólstwo wyzywało się w bardzo skocznym "wyrzywańcu".

Narodowym tańcem, od którego za-

## Etiopowie Zwyciężają w Ogadenie

Addis Abeba (UPI) — Kpt. Fikre Selassie Wodgeress, sekretarz generalny junty rządzącej w Etiopii, powiedział, że w wyniku walk "niewątpliwie najcięższych na przestrzeni ostatnich tygodni" wojska somalijskie w Ogadenie "rozbite" przez wojska etiopskie "uciekają przez granicę, nękane głodem i pragnieniem".

"Wojska somalijskie są okrażane ze wszystkich stron i poznają siłę uderzenia etiopskich sił rewolucyjnych. . . Nie minie dużo czasu, a inwazyjne oddziały Somalii będą odrzucone we wstydzie i upokorzeniu" — powiedział Wodgeress dziennikarzem.

Znacznie ostrożniejsi w ocenie sytuacji są inni dygnitarze w Addis Abebie, którzy nawet dla określenia obecnych działań bojowych w Ogadenie nie używają terminu "kontrofensywa".

Niezależni obserwatorzy są zdania, że ruch wojsk etiopskich ma charakter "wypadów próbnych" i że do ewentualnej kontrofensywy etiopskiej może dojść dopiero w ciągu najbliższych tygodni. Obserwatorzy ci potwierdzają jednak fakt, że "niebo nad Ogadenem" jest całkowicie opalone przez lotnictwo etiopskie.

## Zmarli w Polsce

W Warszawie zmarła Zofia Wierchowicz — wybitny scenograf teatrów polskich. Szczególne uznanie zdobyła jako twórca całej serii wybitnych opracowań scenograficznych spektakli szekspirowskich. Osobny rozdział jej działalności twórczej to współpraca z teatrami operowymi w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu. Polski teatr poniósł wielką stratę.

W Warszawie zmarł Jacek Wołowski (Stanisław Sachnowski, ur. 1905 r.) dziennikarz i prozaik, związany z "Życiem Warszawy" od początku istnienia tego pisma. Był autorem znanej książki wspomnieniowej "Tak było," poświęconej m.in. Powstaniu Warszawskiemu, zbiorów reportaży oraz powieści kryminalnych.

W Bydgoszczy zmarł w wieku 87 lat Teofil Ociepa, zaliczany do najwybitniejszych europejskich malarzy prymitywistów. Zaczął malować przed 50 laty, będąc maszynistą turbin w kopalni "Wieczorek" w Janowie.

Jego malarstwo, inspirowane baśnią, fantazją i legendami śląskich górników, zyskało sobie w świecie wielkie uznanie. Obrazy Ociepi wystawiane były w wielu krajach.

● KUPUJĄCE W SKŁADACH ●  
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W  
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

czynał się obowiązkowo każdy bal, był taniec polski (polonez), albo "wielki". Narodził się w 1574 r. na Zamku Wawelskim podczas wstąpienia na tron Henryka Walezego. Rozpoczął się podobnie jak przechadzka w takt melodii, a trwał nieraz dwie godziny. Dzielił się jeszcze na: piesz, klaskany i odbijany. Polonez przechodził w krakowiaka, mazura i obertasa. Utrzymało się to zresztą do dziś i na wszystkich reprezentacyjnych balach taka kolejność jest zachowana.

Melodia polonez oparta była początkowo na starych kantyczkach Dionedesa, śpiewaka i lutnisty z Wenecji, przebywającego na dworze Zygmunta III. Najbardziej znanym współczesnie jest polonez Ogińskiego "Pożeganie z Ojczyzną". U schyłku XVIII wieku polonez dotarł do salonów paryskich i szybko rozprzecznił się w całej Europie. Tańczono też wiele innych tańców: angielsza, gawota, kontredansa i kadryla.

W końcu XVIII stulecia okres karnawału w Warszawie był niezwykle huczny. Zaczęła się moda na urządzenie balów na cele dobroczynne. Natomiast tuż po Powstaniu Styczniowym karnawały były bardziej ciche i wielkie bale odbywały się jedynie w salach teatralnych. Życie towarzyskie przemysłowców i urzędników skupiało się w resursach. Do najświetniejszych balów należały organizowane w Resursie Kupieckiej, a przede wszystkim w Resursie Obywatelskiej.

W roku 1829 powstało Towarzystwo Nowej Resursy Kupieckiej, a w 1861 przejęło ono w posiadanie nową reprezentacyjną siedzibę przy Krakowskim Przedmieściu 64. Okazały renesansowy budynek od 1870 roku przysłał oficjalną nazwę Resursy Obywatelskiej i z powodzeniem rywalizował z balami w Resursie Kupieckiej. Zbiegało się tu wytworne towarzystwo — urządzane były ponadto koncerty i wieczory artystyczne.

Im bliżej XX w., tym karnawały warszawskie stawały się mniej huczne. Zakłócały je strajki, zamieszki, starcia z policją i wojskiem, aresztowania. Budząca się świadomość mas walczących coraz bardziej o wyzwolenie społeczne i narodowe, nie sprzyjała atmosferze zabawy i bez troski.

Jeszcze w dwudziestolecu międzywojennym Resursa Obywatelska słynęła ze wspaniałych balów i miała taką renomę, jak dziś Pałac Kultury lub Filharmonia Narodowa.

## Kalendarzyk Posiedzeń

Tow. Obrona Polski Grupa 712 ZNP odbędzie swe zebranie we wtorek, 7 lutego, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., o 7 wieczorem. Prosimy wszystkich członków o przybycie. — Jennie F. Armatus, sekr. prot.; Eugene Grysztar, prezes.

Tow. Tadeusza Kościuszki Gr. 843 ZNP odbędzie miesięczne zebranie w środę, 8 lutego, w Domu Weterana, 3024 N. Laramie Ave. Początek o 8 wieczorem. Sekretarz finansowy będzie urzędował od 7 wieczorem. Ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane prosimy członków o liczne przybycie. — Józef Marolewski, prezes; Czesław M. Pawlak, sekr. prot.

Tow. Tysiąc Walecznych, Gr. 877 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w środę, 8 lutego, w nowej sali posiedzeń, 6005 Irving Pk. Rd. Początek zebrania o 7:30 wieczorem; sekr. finansowy obecny od 6:30. Prosimy wszystkich członków o przybycie. Antoni Krukar, prezes; Stanisław Krukar, sekr.

## NIEDZIELA, 12 LUTEGO

Klub Wola Przemysłowa odbędzie miesięczne zebranie w niedzielę, 12 lutego, w sali Polonia, 6103 W. Belmont, o 2:30 po południu.

Prosimy wszystkich członków o przybycie. — Józef Babicz, prezes; Stanisława Modlińska, sekr. prot.

\*\*\*

Klub Województwa Białostockiego odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 12 lutego, o 2:30 po południu, w sali, pnr. 3174 N. Milwaukee Ave.

Prosimy wszystkich członków oraz osoby zainteresowane o przybycie. — Jan Purta, prezes; Zdzisława Lipińska, sekr. prot.



## Anna Rychlinska

(z domu Wróblewska)  
(żona śp. Władysława Rychlińskiego)

Członkini Korpusu Pomocniczego przy Placówce 2 SWAP, i Tow. Gwiazda Zwycięstwa Grupa 1165 ZNP, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lutego 1978 roku, o godzinie 11:45 w nocy w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48 ul. do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż: Wanda (Ryszard) Kramski, Tadeusz (Zofia), Czesław (Dorota) i Zdzisław (Anna), córka, synowie i zięć; 10 wnucząt, 5 prawnucząt, oraz krewni w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kozera Funeral Home, telefon YA 7-3388. (6-7)



## Wanda Karasinski-Sielepkowski

(z domu Piasecki)  
(żona sp. Severyn Sielepkowski i śp. Frank Karasinski;  
matka śp. Stanley Sielepkowski i śp. Violet Osowski)

Członkini Tow. Matki Boskiej Różańcowej przy par. Św. Kazimierza i Tow. Nowa Polska Grupa 736 ZNP; po długiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 4-go lutego 1978 roku, przed północą, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Kolbus Funeral Home, pnr. 6841-57 W. Higgins Ave., do kościoła St. Monica, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Mitchell (Mafalda), Louis (Eleanore) Sielepkowski, synowie i synowie; Michael, William, Steven, Lorraine, Lucian, Gregory (Linda), Gerald (Nancy), wnuki i wnuczki; Jefferey i Jennifer, prawnuk i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kolbus Funeral Home. Telefon 774-3232. (6, 7)



## Ks. Antoni J. Laskowski, C.R.

Emerytowany Proboszcz Par. Św. Stanisława B. i M.; syn śp. Franciszka i śp. Magdaleny; brat śp. Henryka Ciszeńskiego i śp. Mieczysława (Mack B.) Laskowskiego; szwagier śp. Bonisławy Ciszeńskiej i śp. Mae B. Laskowskiej;

po długiej, lecz ciężkiej chorobie, pożył się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go lutego 1978 roku, o godzinie 6:45 rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś do godz. 2-ej po południu, w kaplicy pogrzebowej Casey-Laskowski Funeral Home, 4540-50 W. Diversey Ave., oraz od godz. 4-ej do 10-ej wieczorem w kościele Św. Stanisława B. i M.

Nabożeństwo liturgiczne odpawione będzie o godz. 7:30 wieczorem. Msza Św. i pogrzeb odbędą się w środę, dnia 8-go lutego, o godz. 11-ej rano, poczem zwłoki zostaną przewiezione i pochowane na cmentarzu św. Wojciecha na parceli księży Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kazimierz (Wirginia) Vice Mayor i Alderman 35-jej Wardy, brat i bratowa; bratanki, bratanice oraz Księża i Bracia Zgromadzenia Zmartwychwstańców, wraz z całą rodziną.

Ofiary w Jego imieniu prosimy składać do Resurrection Seminary League, St. Louis, Mo., lub Resurrecion Southern Missions w Alabamą. Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski. — Telefon 777-6300.



## IN MEMORIAM

Dziś, we wtorek, 7 lutego, 1978 r., przypada 10 rocznica śmierci śp.

## Lucyny Konopackiej

(z domu Jabłońskiej)

W intencji Zmarłej odprawiona zostanie Msza św. dnia 14 lutego b.r. w kościele św. Daniela Proroka o godzinie 7:15 rano.

O udział w nabożeństwie i modły za duszę śp. Zmarłej uprasza

RODZINA



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, dziadek, pradiadek i brat mój, śp.

## Anton Dwojacksi

(Mąż śp. Josephine (z domu Kolasinski))

Przez 50 lat pracownik firmy International Harvester Tractor Works

Urodzony w Bogoszewa, w Polsce, po krótkiej chorobie, pożył się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1978 roku, przeżywszy 96 lat.

Pogrzeb odbył się dzisiaj, we wtorek, dnia 7 lutego, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego P. M. Smith and Sons Funeral Home, pnr. 245 Madison St., Oak Park, Ill., w kościele Ascension, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Mae (śp. Arthur) Underwood, Irene (śp. Felix) West, Eleonor (William) Bobco, córki i zięć; Stanley, Frank, Casmer (Ann), Chester (Betty), Edwin (Evelyn) Dwojacksi, synowie i synowie; 12 wnucząt, 11 prawnucząt, Julia Balachouski, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się P. M. Smith and Sons Funeral Home. Telefon 287-0917.



## Trasa Turystyczna: Szlak Piastowski

Bez względu na porę roku "szlak piastowski" w Wielkopolsce należy niewątpliwie do najpopularniejszych tras turystycznych w Kraju. Biegnie on z Poznania przez północno-wschodnią Wielkopolskę i Kujaawy, przez Pobiedziska, Ostrów Lednicki, Gniezno, Biskupin, Znin, Kruszwice, Strzelną i Trzemeszno — miejscowości bogate w zabytki narodowej kultury, upamiętniającej wspaniałe początki z okresu powstania państwa polskiego. Odcinek "szlaku piastowskiego" od Poznania do Gniezna stał się wielkim obszarem społecznego działania. Celem tej pracy jest przywrócenie znajdującym się tu zabytkom pełnego blasku, a jednocześnie stworzenie licznych przybywającym tu turystom z Kraju i z zagranicy dobrych warunków rekreacji i wypoczynku. Prace te obecnie koncentrują się m.in. w Gnieźnie i na Ostrowie Lednickim. Na Lednicy, obok

rozwijającego się tu muzeum pierwszych Piastów, powstaje też Wielkopolski Park Etnograficzny, gdzie na powierzchni kilkudziesięciu hektarów rekonstruowane są obiekty wielkopolskiego budownictwa miejskiego; w ciągu dwóch lat park wzbogacił się już o kilkadziesiąt starych budynków, m.in. zabytkowe wiatraki.

Rekonstruowane tu zabytki nawiązują w formie do historycznych tradycji narodowej kultury. Celem tych przedsięwzięć jest także wzbogacenie turystyki krajoznawczej, kształtowanie atrakcyjnego krajobrazu i ochrona naturalnego środowiska przyrodniczego oraz stworzenie zharmonizowanej z istniejącymi warunkami naturalnymi — bazy turystycznej.

## Straszne Powietrze w Warszawie

Prasa krajowa przyznaje, że stężenie zanieczyszczeń atmosfery tlenkami azotu trzykrotnie podniosło się w Warszawie w ostatnich latach. W Wilanowie rozkładają się malowidła na zewnętrznych ścianach pałacu, podobnie rzecz się ma z fasadą Pałacu Krasińskich. Przyczyną zanieczyszczenia atmosfery są wyloty fabryczne i spaliny samochodowe.

Dla lepszego rozeznania tych zanieczyszczeń ma powstać sieć czujników badających atmosferę. Ale to śpiew przyszłości.

## Szczyt Gospodarczy Zachodu

Rząd Niemiec Zach. Zaprosił do Bonn przywódców czołowych przemysłowców państw Zachodu i Japonii. Konferencja gospodarcza na szczycie ma się odbyć w lipcu. Jak oświadczył rzecznik oficjalny w Bonn, konferencja, w której wzięliby udział szefowie rządów Ameryki, W. Brytanii, Francji, Niemiec Zach., Włoch, Kanady i Japonii, rozpoczynałaby się 15 lipca. Będzie to czwarta tego rodzaju konferencja.

POPIERAJCIE SŁOWO POLSKIE!

## KUPCIE KALENDARZ ZWIĄZKOWY

W tym roku znajdziecie tam dużo ciekawego materiału, jak: kulisy i zdjęcia z odbudowy Zamku Krolewskiego w Warszawie, artykuł o przybyciu Kazimierza Pułaskiego do Stanów Zjednoczonych, ciekawą biografię Heleny Modrzejewskiej, nieopublikowaną pracę o przyjacieli Chopina i Mickiewicza, oraz głębszą relację pobytu Sienkiewicza w Ameryce.

Kalendarz Związkowy Na Rok 1978 posiada również Podręcznik Nauki Obywatelstwa — 50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim.

WYTNIEJCIE PONIŻSZY KUPON. Cena \$4.00  
ZALACZAJĄC OPŁATĘ: Przesyłka + .75  
\$4.75

Dziennik Związkowy  
1201 N. Milwaukee Ave.  
Chicago, Ill. 60622

Zamawiam ..... egzemplarzy KALENDARZA  
ZWIĄZKOWEGO na rok 1978, na co załączam sumę .....

(gotówką, czek, przekaz pocztowy)

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto .....

Stan .....

Zip Code .....

N A C O D. N I E W Y S Y L A M Y.

## Praca Żeńska

### COOK

Wanted for large north side health care facility. 2 to 4 years previous experience. Hours 10:30 A.M. to 7 P.M. Good benefits.

Call Ms. Kerbis  
**561-0700**

### SEWING MACHINE OPERATORS

On better dresses. Good salary. 35 hour week. Paid vacation. Paid holidays.

HERBERT LEVY, INC.  
325 W. Jackson,  
Chicago, Ill. 60606

### ORDER PICKERS

Des Plaines distribution center is hiring order pickers. Exp. preferred. Excellent starting salary. Must speak & read English.

Please Call 296-5426  
For An Appointment Interview  
JAFRA COSMETICS

## Praca Żeńska

YOUNG WOMAN wanted for general factory work from 9 a.m. to 3 p.m. Chi-Lite Mfg. Co., 3015 N. Ravenswood.

POTRZEBNA krawcowa do szycia 12-tu sukienek i draperii. Proszę dzwonić 637-1285 po 5-ej.

### WAITRESSES

Part time & full time. 5 days a week. Mon. thru Fri. ABBEY RESTAURANT & LOUNGE 219 North La Salle St. 236-0561

KOBIETA, DOŚWIADCZONA, DO NAWIJANIA PARU DRUTÓW NARAZ Dzwonić 762-3050 PO INFORMACJE

OGDEN COIL TRANSFORMER CO. 3323 W. Cermak, Chicago

### OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Potrzebne doświadczone operatorki. Dobre początkowe stawki. Zgłaszać się oświadczyć lub dzwonić:

PINO MFG. CO. 404 S. Wells — 2nd fl. 922-8138

## Praca

### CLERICAL

Positions available in several depts. of a leading magazine and paperback distributor in our near northwest Chicago office. The successful candidate must have previous general office experience in filing and/or ten-key adding machine. Good salary plus excellent benefits package including insurance & profit sharing. Please Call VICKI

440-4525

Chas. Levy Circulating Co.  
1200 No. Branch St., Chgo., Ill.  
An Equal Opportunity Employer M/F

## Praca

## SPRZĄTANIE

Blisko Addison i California. Doświadczenie pomocne lecz niekonieczne. Stała praca — dzienna zmiana. Musi mówić, pisać i rozumieć po angielsku.

Dzwonić do: GARLAND FLOOD

964-1300

## SERVICEMASTER, INC.

Deferrny równe szanse każdemu

## COUPLE WANTED

LIVE IN HOUSEKEEPING

Man may have job or job offered at employer's company. Odd jobs around house and light yard work. Woman housekeeping and care for one child. New home modern conveniences in Olympia Fields. Own private living quarters. Excellent salary, recent references required, must speak English.

DAY TIME 548-4200  
Speak To Janie

## PRACA JANITORSKA

Potrzebni doświadczeni mężczyźni i kobiety do pracy janitorskiej w Chicago i na przedmieściach. Muszą mieć własny transport. Zgłoszenia oświadczyć

KIMCO CORP.  
2654 W. Montrose

## Poszukuje Pracy

PRZYJMĘ pracę jako blacharz, lakiernik, mechanik samochodowy. 489-6916 — 10 do 6 wieczorem.

## Pomoc Domowa

### HOUSEKEEPER

Plain cooking, 5-days, stay, Glencoe. Saturday & Sunday off. Recent references required. \$100 start. Call 835-4267.

POTRZEBNA odpowiedzialna kobieta do sprzątania. 1-2 dni. Highland Park. 433-4708 po 7 wieczorem

HOUSEKEEPER — reliable. Live in. Northbrook area. Nice friendly family with children. Own private quarters and good salary. Some English necessary. 677-8541 Monday thru Saturday.

## HOUSEKEEPER

Need person to help with cleaning & housework. Hr. 9 — 7 p.m. Good salary 564-1421

GOSPODYNI — odpowiedzialna. Zamieszkać. Okolica Northbrook. Miła przyjacielska rodzina z dziećmi. Własne prywatne mieszkanie i dobre wynagrodzenie. Konieczna pewna znajomość angielskiego. 677-8541 od pon. do soboty.

GOSPODYNI \$100-\$125 TYGODNIOWO Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni

### ARDEN'S AGENCY

6934 N. Glenwood  
Dzwonić po angielsku: 465-1241 lub 824-1843

## COMPANION-HOUSEKEEPER GOOD COOK

LIVE IN, 1 ADULT LOVELY MODERN APARTMENT Must speak English, own room, bath and color TV. Excellent salary. PHONE: 275-0842

## GOSPODYNI

Potrzebna osoba lub osoby, które będą pomagały emerytowanemu panu w domowych pracach wzmian za bezpłatne mieszkanie. Dzwonić po 4 po poł:

582-0040

Rozpowszechniajcie "Dziennik Związkowy"

## CLEANING SUPERVISOR

For Arlington Heights office building. Afternoon and evening hours. Must know every phase of cleaning, including rug shampooing. Only fully experienced applicants will be considered. Call MR. ZINKOVICH DIAL — A-KLEAN 121 S. Wilkie Rd., Arlington Heights, Ill. 259-9500

## CAFETERIA HELP

Experience necessary. Full & part time. North side of city & suburbs.

Must speak English

965-0840

## Praca Męska

### DISHWASHER

FOR SUBURBAN RESTAURANT ELMHURST, IL Working Hours 3 P.M. - 12 P.M. Salary \$3.50 Per Hour CALL 279-2150 After 3 P.M.

## TOOL & DIE REPAIR

Expanding company has immediate need for persons with experience working with & maintaining progressive, & draw dies. Excellent rate of pay, liberal employee benefits including pension plan & opportunities for overtime. For more information call

Chief Engineer

### SEALED POWER CORP.

2030 Janice  
Melrose Park,  
Illinois  
681-5500

An Equal Opportunity Employer

## MASZYNISTA

ze znajomością "Turning & Milling". Pelen czas. Nowoczesna fabryka. Platne ubezpieczenia, szpital, ubezpieczenie na życie i wakacje. Przedmieście północne. Blisko ekspresyway i Tollway. Również prace na pół etatu. Dzwonić, lub zgłaszać się do

MERIT ENGINEERING CO. 1921 Raymond Dr., Northbrook 498-9610

## PRESSMAN

Vertical pressman, person experienced on a

### KELLY NUMBER TWO

HELPFUL. Full time day shift. Excellent company benefits including free insurance plus profit sharing.

Phone 647-7800

## THE ARGUS PRESS

7440 Natchez, Niles, Ill.

Equal Opportunity Affirmative Action Employer

## MĘŻCZYZNA

DO PRACY W "engine department" w fabryce, znajdującej się w południowej dzielnicy miasta. Musi mówić po angielsku i mieć Zieloną Kartę. \$3.50 na godzinę.

445-5428

## Kontraktorzy

### WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWY  
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBCIĄŻALNIOWE I INNE • DACHY  
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE  
• LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE  
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ  
• ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

## Praca Męska

### POTRZEBNI DOŚWIADCZENI MECHANICY SAMOCHODOWI

z co najmniej 6-7 letnią praktyką przy samochodach marek amerykańskich. Muszą posiadać własne narzędzia pracy. Dzwonić na numer: 539-0773 do 7 wieczorem.

## POTRZEBNY TOKARZ

Dzwonić od 7 rano do 8 wieczór, angielski nie potrzebny.

MAH MACHINE CO.  
656-8818

## PORTER • days

Full Time Person to Do Warehouse Porter Work — Should Be Able to Speak English — Excellent Pay and Best Benefits

APPLY 2nd FLOOR PERSONNEL

KROCH'S & BRENTANO'S

29 S. Wabash

An Equal Opportunity Employer

## WELDERS

We need a few qualified sub-arc welders capable of operating semi & automatic welding machines. Knowledge or experience in other welding methods helpful. We offer excel. wages & semi annual bonus with other good benefits. Applications may be filed between 9 a.m. & 3 p.m., Mon thru Fri.

## Energy Products Group

### G & W MFG. CO.

4735 W. 14th St., Cicero, Ill.

An Equal Opportunity Employer M/F

### POTRZEBNY DOŚWIADCZONY DO RĘCZNEGO NAWIJANIA DRUTÓW ELEKTRYCZNYCH (grubych drutów)

OGDEN COIL TRANSFORMER CO. 3323 W. Cermak, Chicago

## WANTED DRIVER

Class "C" licence, for care in 100 lbs. bags. Our truck or yours. Call 421-7510

### MOLD MAKER

Plastic injection molds. Union shop. Many co. benefits. PARAMOUNT DIE MOLD 1757 No. Kimball 384-3737

## PACKER

Male Full Time All employee benefits Will Train Call: Joe Matus 446-6300 An Equal Opp'ty. Employer

## TOOL AND DIE MAKER

We have an immediate need for an individual who has completed an apprenticeship program and has a minimum of 2 years' experience in the construction of progressive dies. If you enjoy a clean working area... using your skills and experience... a good starting salary, benefits and profit sharing for your future... JOIN OHMITE! Call 262-1800, Ext. 229 R. Podgorski Personnel Mgr.

## OHMITE

MANUFACTURING CO. 3601 W. Howard St. Skokie, Ill. 60076 Equal Opportunity Employer M/F

## MACHINISTS

We have openings for the following jobs in our tool room: MOLD REPAIR MAN JUNIOR MOLD MAKER MAINTENANCE MACHINIST MACHINIST TOOL ROOM 50 hour a week and good company benefits. PRECISION VALVE CORP. 2930 N. Ashland 348-1201

## Kontraktorzy

### CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach. General Contracting Co. 4146 W. Armitage 278-1525

## Posiadłości w Polsce

ELEGANCKA willa w Ciechocinku. 7 kompletnie umeblowanych pokoi, 4 sypialnie, Garaż. Podwójna parcela z dużym ogrodem. Kolorowe zdjęcia do zobaczenia. \$45,000. W dzień: 671-1479, po 6 wieczorem: 693-6857.

## Praca Męska

## Maintenance Mechanics

For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.

R. LAVIN & SONS, INC.

3426 S. Kedzie Ave.

Equal Opportunity Employer

### PART TIME CLEANING

Ambitious and dependable couple for office cleaning in Arlington Heights. Hours 5:30 to 8:30 Mon. through Fri. Experienced preferred but will train.

DIAL A-KLEAN 259-9500

## Do Wynajęcia

4 POKOJE, 1134 N. Pulaski. 278-9417.

QUIET and clean room near bus and "L" for mature man. RO 1-3377.

UMEBLOWANA sypialnia od \$22 tygodniowo i nowo umeblowana sypialnia z możliwością korzystania z kuchni. \$40. 6435 S. Austin. 284-1630.

DUZE umeblowane mieszkanie z 3 sypialniami dla panów. 278-8162 po 6-ej.

## Zguby

ZAGUBIONO paszport konsularny na nazwisko Józefa Popeć. Telefonować: 637-3336.

1-20-78 ZOSTAŁY skradzione dokumenty, Augustynowicz Halina, znalazca proszę dzwonić 967-1539.

## Przeprowadzki

### ARTHUR

### MOVING & PACKING CO.

Polska doświadczona firma przewozowa PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE i z GWARANCJĄ. 588-5567 oraz 278-7898 od 8-ej do 8-ej wieczorem.

## MEBLE

### Central Furniture

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo

Zawiadamia, że

W OKRESIE ZIMOWYM

CENY MEBLI I "APPLIANCES"

ZOSTAŁY ZNIZONE

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW

TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Tanioci

Komplet mebli do bawialni włą-

czając lampy ze stolikami ..... \$188

Komplet mebli do sypialni ..... \$119

Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hol-

lywood" ..... \$ 58

Kanapa i fotel ..... \$139

Kanapa rozkładana do spania ..... \$ 89

(polska wersja)

Telewizja kolorowa ..... \$269

Materace ..... \$19.88

Komplety mebli do kuchni: stoł,

i cztery krzesła ..... \$ 79

Kuchnie gazowe (gas ranges) ..... \$199

Łodówki lub zamrażacze

("freezers") ..... \$168

Z 6 sztuk drewniane komplety do

jadalni ..... \$399

Materace z podstawą sprężynową

pełnego rozmiaru ..... \$ 79



## Panika Wśród Włamywaczy — 3 Zamordowanych, 3 Zaginionych

Policja Podejrzewa Syndykat Kryminalny o Likwidowanie Konkurencji

Policja chicagowska wraz z szeryfem Richard J. Elrod'em prowadzi obecnie śledztwo w sprawie morderstw jakich dokonano w ostatnich kilku tygodniach na osobach trzech włamywaczy. Istnieje bowiem podejrzenie, że niefortunny włamywacze okradli mieszkania znajdujące się pod "ochroną" syndykatu kryminalnego.

Zamarnięte zwłoki Vincentego Moretti, 43, zamieszkałego przy 3047 Odell Ave., znanego policji ze swej przestępczej działalności oraz włamywacza Donalda Swanson (alias Ralph Reno), znaleziono w ostatnią sobotę na tylnym siedzeniu Cadillac'a w Stickney Township, miejscowości położonej w pobliżu Chicago.

Policja podejrzewa, że śmierć obydwu spowodowana była licznymi ranami zadnymi nożem, lecz oficjalna autopsja została wstrzymana do czasu odmarznięcia ciał. Moretti współpracował z innym włamywa-

czem, Stevem Garcia, którego zwłoki znaleziono w ubiegłym tygodniu.

Ciało Garcii odkryto w bagażniku samochodu porzuconego na parking przy Sheraton O'Hare Motor Hotel, 6810 N. Mannheim Rd., w Rosemont.

James Keating, szef policyjnej jednostki śledczej specjalizującej się w dochodzeniach dotyczących syndykatu kryminalnego, oświadczył: "otrzymaliśmy informacje że Garcia złe trafiał — włamał się do mieszkania gangstera."

Inny włamywacz blisko związany z Garcia, Bernard Ryan, 34, został zastrzelony 20 stycznia. Zwłoki Ryan'a znaleziono w bagażniku auta zaparkowanego na jednej z bocznych ulic w Stone Park. 31-letni John Mandell, znany z umiejętności wyłączenia urządzeń alarmowych, zaginał 16 stycznia. Policja, która podejrzewa że Mandell również został zamordowany, poszukuje obecnie jego zwłok.

Agenci śledczy przypuszczają, że syndykat kryminalny stopniowo zaczyna "likwidować swą konkurencję" — Mandell, jak i wszyscy zamordowani "pracowali" niezależnie, pozabawiając syndykat gangsterski znacznych dochodów z handlu kradzionymi artykułami.

Agenci śledczy poszukują obecnie bratanka Moretti'ego, Thomasa który również znany jest policji jako włamywacz. Inny wspólnik Moretti'ego, Reginald (Reggie) Richardson, przebywa w uwięzi gdzie, jak oświadczył podczas telefonicznej rozmowy z policją, życie jego jest zagrożone ponieważ był współpracownikiem Moretti'ego. Oświadczył również, że nie zamierza wychodzić z uwięzi w bliskiej przyszłości.

nie wystarcza do wniesienia aktu oskarżenia, dokąd nie zostaną odnalezione zwłoki Barbary.

Urlacher przebywający więc stale na wolności okazał się na tyle bezczelny, że oskarżył rodziców "dziewczyny o zniesławianie go. Po usłyszeniu tej wiadomości, jego niedoszła ofiara, Kari Van Meter, postanowiła przerwać milczenie. Zgłosiła się do redakcji "Sun-Times" i opowiedziała swoją historię.

Zgodziła się wypalić z przypadkowym rozmówcą, poznanym w harze, papierosa z maryhuany i wachać kokainę. Później zgodziła się pojechać z nim na jakieś przyjęcie. Po drodze jednak poczuła lęk do nieznajomego chłopaka, który wydawał się jej początkowo bardzo sympatyczny. Chciała wracać do domu. Urlacher zagroził jej wtedy nożem. Następnego wypadku tamtej nocy potoczyła się szybko. Nieznajomy kilkakrotnie próbował ją zgwałcić, ale okazało się, że był impotentem. Kari została też dotkliwie pobita. Napastnik próbował ją udusić, próbował też zabić ją przy pomocy młotka, ale uległ jej prośbom i w końcu pozwolił odejść wolno.

Kari wyczołgała oskarżenie przeciwko niemu. Przeraziła się procesowi i rozstrząsania całej sprawy przed obecnymi ludźmi. Kilka miesięcy później dowiedziała się o śmierci Barbary. Później o oskarżeniach Urlacher'a przeciwko rodzicom Barbary. Postanowiła wyjawiać swoją historię i powiedzieć do czego zdolny może być Urlacher.



WASHINGTON. — Senatorzy, John Culver, D. Iowa (po lewej) i William Proxmire, D. Wis. (po prawej) wyrazili na konferencji prasowej w dniu 31 stycznia opinie, że Senat powinien poprzeć prezydenta Cartera w sprawie obciążenia 462-milionowego funduszu na produkcję bombowca B-1. Zdaniem obu senatorów produkcja ta jest wyrazem "rozrzutności i marnotrawstwa". (UPI)

## Młodociani Przestępcy Poddani Nowym Metodą Wychowawczym Szybciej Stają Się Wartościowymi Członkami Społeczeństwa

Władze powiatowe podjęły swego czasu badania nad efektywnością metod wychowawczych stosowanych wobec młodocianych przestępców w więzieniu powiatowym. Metody te polegają na tym, że zatrzymane tu osoby poddawane są pewnemu, eksperymentalnemu, programowi udzielania porad. Na ogół osoby te dostają krótkoterminowy wyrok kary więzienia, i przez ten czas znajdują się pod opieką specjalnie przeszkolonych wychowawców.

Przeprowadzenie badań powierzono jednej z firm z Washington. Ich wyniki ogłoszono w poniedziałek. Okazało się, że program ten zdaje egzamin.

Przebadano 492 przypadki i na ich podstawie stwierdzono, że chłopcy zatrzymani na krótki okres czasu w więzieniu powiatowym i poddani specjalnym metodą wychowawczą po wypuszczeniu na wolność sprawują się znacznie lepiej. Spośród chłopców poddanych programowi, którzy noto-

rycznie naruszali prawo i trafiali za kratki, 73,7% po wyjściu z więzienia zachowuje się poprawnie.

Sam program przygotowany został przez agencje federalne i stanowe.

Na podstawie wcześniejszych badań ustalono, że wyroki więzienia wymierzane młodocianym powinny być nie dłuższe niż 9 miesięcy. Zbyt długi okres pobytu w więzieniu często wpływa na młodzież deprawując. W raporcie sumującym wyniki badań stwierdza się, że zmianna zachowania byłych młodych więźniów nie jest tylko wynikiem prostego faktu wynikającego z tego, że zaczynają oni dorosnąć i poważnieć. Na podstawie wcześniejszych obserwacji, poczynionych w okresie przed wprowadzeniem omawianego programu można stwierdzić, że rehabilitacja młodzieży, która weszła na drogę przestępczą była trudniejsza. Nowa metoda jest znacznie bardziej efektywna.

## Występne Czyny Zarządców Zakładów Dla Bezdomnych Dzieci

Stanowy Departament do spraw Dzieci i Rodziny podał do wiadomości, że w związku z oskarżeniami pod adresem dwóch zakładów dla bezdomnych dzieci i młodocianych przestępców, rozpoczęto dochodzenia, odwołując w międzyczasie wszystkich podopiecznych mieszkających w tych ośrodkach pod opiekę rodzin zastępczych.

Obydwa zakłady prowadzone przez mało znaną sektę religijną "Ojcowie Dominikanie Starożytności Kościoła", otrzymywały stanowe fundusze na pokrycie kosztów utrzymania około 140 nastolatków oddanych pod opiekę stanu. Jak zeznała grupa podopiecznych, dochodziło tam do chłostania, gwałtów oraz aktów homoseksualnych.

Jeden z zakładów przeciw którym wytoczono śledztwo, St. Martin's Center przy 4938 S. Drexel, służy również jako przytułek dla alkoholików, osób chorych psychicznie, oraz byłych więźniów. Szef chicagowskiej jednostki policyjnej do spraw młodocianych przestępców, Harold Thomas oświadczył, iż wątpi aby umieszczenie bezdomnych dzieci w zakładach zamieszkałych przez element przestępczy "było w interesie dzieci."

Thomas od dłuższego czasu zwalcza

praktykę umieszczania bezdomnych dzieci w podobnych ośrodkach. W ubiegłym tygodniu, powiedział Thomas, aresztowano podopieczną St. Martin's Home, która w pobliskim hotelu uprawiała prostytucję. Powiedział on również, że wprawdzie dzieci mają osobne pomieszczenia na oddzielnym piętrze, lecz spotkania są nie do uniknięcia. Ubiegłego lata, 14-letnia dziewczyna została zgwałcona przez jednego z mieszkańców St. Martin's Home.

17-letni Romon Thomas powiedział w wywiadzie przeprowadzonym przez reportera WMAQ-TV, Royal Kennedy, że arcybiskup sekty, Richard Bernowski, nagabywał go do występnych aktów seksualnych, często wymierzał karę cielesną oraz zmuszał młodzież do kłęknięcia na ostrych kamieniach. Sue Storm, która również oddana była pod opiekę St. Martin's Home przez Departament d/s Dzieci i Rodziny, potwierdziła zeznanie Thomas'a.

## Śledztwo Przeciwko Miejskiej Straży Pożarnej

Chicago. (UPI) — Mayor Bilandic, w odpowiedzi na zarzuty Better Government Association, ożnajnił w poniedziałek, że zamierza przeprowadzić śledztwo w sprawie rzekomych nadużyć w Departamencie Straży Pożarnej.

"Ta sprawa zostanie rozpatrzona. Zawsze rozpatrujemy takie sprawy, jeżeli jestem o nich poinformowany". Asystent prokuratora stanowego, Robert A. Tingle, ożnajnił, że wkrótce rozpocznie szczegółową kontrolę finansów miejskiej straży pożarnej. Wszystkie księgi finansowe od 1972 roku do chwili obecnej podane będą kontroli, aby ustalić czy fundusze przeznaczone dla rodzin strażaków, którzy zginęli w trakcie zwalczania pożarów, zostały wykorzystane na właściwe cele.

## Morderca w Rękach Władz

Chicago (UPI) — Osobnik podejrzany o zamordowanie kobiety i zranienie jej znajomego w niedzielę wieczorem, Harry McClain Jr., 20, oddał się w poniedziałek w ręce policji.

McClain oskarżony jest o śmiertelne postrzelenie 36-letniej Fetty Woods, gdy ta zajęła odśnieżone przez niego miejsce na parkingu.

## \$300 Podwyżki Rocznie Dla Nauczycieli Szkół Katolickich

Chicagowska Rada Szkół Katolickich na wczorajszym głosowaniu uchwaliła \$300 rocznej podwyżki dla nauczycieli na rok szkolny 1978-79. Rada przyznała nauczycielom szkół katolickich także pewne świadczenia. Ogólnie obliczono, że pochłonie to od \$3.5 do \$4 milionów rocznie.

Nauczyciele świeccy, którzy stanowią 70 procent ogólnej liczby nauczycieli szkół katolickich otrzymają \$300 podwyżki i automatycznie dodatków do pensji za wysługę lat. Początkujący nauczyciele zarabiać teraz będą \$8,015 rocznie plus świadczenie na sumę \$1,145.

Siostry zakonne otrzymają w nowym roku szkolnym wynagrodzenie w wysokości \$5,400. Nauczyciele pracujący na pół etatu mają prawo do pewnych świadczeń. Zakonnice, które mają stanowiska kierownicze otrzymają wynagrodzenie w wysokości \$6,900 rocznie. Nauczyciele z praktyką 11 do 14 lat pracy mają prawo do automatycznych rocznych podwyżek uposażenia. Nauczyciele, którzy przychodzą do tych szkół na zastępstwa, a którzy otrzymywali od \$20 do \$25 za dzień pracy, otrzymywać będą od przyszłej jesieni po \$35 za dzień.

Prezes Chicagowskiej Rady Szkół

Katolickich, Mary van Wazer, oświadczyła: "Roczna podwyżka w wysokości \$300 to dużo za mało w obecnych czasach. Chcielibyśmy dać \$1000 podwyżki, ale nie chcemy też zbankrutować. Zadowoleni jesteśmy, że możemy dać cokolwiek".

Wynagrodzenie nauczycieli w szkołach rzymsko-katolickich jest znacznie mniejsze niż nauczycieli w szkołach publicznych. Natomiast czesne wzrasta w nich w ciągu ostatnich kilku lat o około 10 procent rocznie. W tym samym czasie dochody parafii wzrosły przeciętnie o 6 procent rocznie.

Rada ma w szkołach elementarnych 5,816 nauczycieli pracujących na pełnym etacie i 3,162 nauczycieli w szkołach średnich.

## Wypadek Kolejowy

Chicago (UPI) — Wykolejenie pociągu Rock Island Railroad dziś nad ranem, spowodowało znaczne opóźnienia w godzinach rannego nasilenia ruchu. Tory na trasie Tinley Park-Chicago zostały zamknięte, pasażerowie zmuszeni byli skorzystać z innych środków komunikacji. Przedstawiciel Rock Island ożnajnił, że nikt z pasażerów nie odniósł obrażeń. Przyczyna wykolejenia nie została ustalona.

## Po 25 Latach Rozłąki Ojciec i Cóрка Znów Razem

Floyd Schoff ostatnio widział swą córkę Clyde Louise, 25 lat temu kiedy to matka jej zabrała niemowlę i opuściła ich rodzinny dom w Des Moines, Ia. W niedzielę nastąpiło na dworcu autobusowym Greyhound Bus Station połączenie ojca z córką.

Dla Clyde zakończyła się 27 godzinna podróż autobusowa, zakończyły się również wieloletnie poszukiwania czynione przez obojga. Po 25 latach rozłąki ojciec był w stanie wypowiedzieć tylko słowa "jak się masz mała," po czym ze łzami w oczach padł sobie w objęcia.

"Nie widziałem jej od czasu kiedy była jeszcze w pieluszkach," powiedział Schoff, "matka twierdzi, że jest do mnie zupełnie podobna, ale gdyby przeszła obok mnie, nie wiedziałbym, że to ona."

Clyde która właśnie ukończyła 25 lat, powitana była przez ojca, jego drugą żonę Janet, oraz Judy, swą 12-letnią przybraną siostrę.

Rodzina Schoff mieszkająca przy 2438 W. Addison, rozpoczęła swe po-

szukiwania 11 lat temu. Schoff, 43, stracił kontakt ze swą pierwszą żoną, Ruby, w momencie gdy opuściła go w 1952 roku. Ruby pochodziła z Durham, North Carolina i po kilku miesiącach pobytu w Des Moines stwierdziła, że nie odpowiada jej klimat w tym mieście... ani teściowie. Pewnego dnia zabrała małeńką Clyde i na zawsze opuściła Schoff'a.

Lata miały, Ruby i Floyd otrzymali rozwód, córka Clyde wyrosła, wyszła za mąż. Stale jednak myślała o swoim ojcu. Zdecydowała się napisać do gazety wychodzącej w Des Moines załączając zdjęcie ojca zrobione kiedy odbywał służbę wojskową. "To była jedyna poszlaka jaką miałam gdyż matka dawno już utraciła kontakt z ojcem," powiedziała w niedzielę.

Gazeta w Des Moines odnalazła brata Schoff'a, Roberta, który oświadczył, że brat jego mieszka w Chicago. Clyde, zatrudniona w charakterze laborantki na Duke University, natychmiast zadzwoniła do ojca. Wkrótce po tym nastąpiło połączenie.

## 72 Cal Sniegu w Czasie Tegorocznej Zimy

Do Pobicia Rekordu Zostaje Jeszcze Tylko 5 Cali

Wczoraj Chicago nawiedziły nowe opady śniegu dodając dodatkowe 6 cali — i więcej — do dotychczasowych opadów. Prognozy meteorologiczne pozostawiają nas w oczekiwaniu na kolejne śnieżne szaleństwo i w obawie o nasze samochody zaparkowane na skrajach ulic. Instytut Meteorologiczny ostrzega przed nowymi burzami śnieżnymi, które ma przynieść do nas zapowiadany silny wiatr ze wschodu. Dziś więc możemy spodziewać się ewentualnych większych opadów, ale pozostawiono nam nadzieję, że może nas one ominą. Natomiast zupełnie pewni możemy być, że w nadchodzących dniach zjawia się u nas nowe śnieżycy, a w piątek po południu temperatura spadnie poniżej zera.

Jeżeli przepowiednie spełnią się znów znacznie się odśnieżanie ulic i zatoki na drogach, problemy z parkowaniem — które nie całkiem się skończyły — trudności z dojazdem do pracy. Francis J. Degnan z komisji d/s

ulic oświadczył, że ekipy odśnieżające zajęte uprzątnięciem terenów przyuczelnianych i przyszpitalnych nie będą w stanie pomóc mieszkańcom miasta, którzy zmuszeni są parkować swoje samochody na ulicach. Mieszkańcy ci, zdani w ostatnich czasach też głównie na siebie, oczyszczali ulice, używając do tego łopat i siły własnych mięśni, "wygrzebywali" sobie miejsca na samochód, a później zastawiali krzesłami czy innymi meblami, aby ktoś im się tam przypadkiem nie ustawił swoim samochodem. Z powodu trudności w znalezieniu miejsca na parkowanie dochodziło czasem do tragicznych sytuacji. Według ostatnich obliczeń tegoroczne opady śniegu sięgają 72 cali, tylko o 5 cali mniej niż rekord lat 1969-1970.

## Szef Policji w Danville, Rezygnuje

Danville, Ill. (UPI) — Szef policji w Danville, Anthony Potter, podał w poniedziałek do wiadomości, że rezygnuje z urzędu po dwóch latach na tym stanowisku.

36-letni Potter został niedawno skrytykowany przez Radę Miejską w Danville, za podjęcie dorywczej pracy w charakterze doradcy w jednym z tamtejszych przedsiębiorstw.

## Dziecko Ofiarą Pobicia

Chicago (UPI) — W poniedziałek zmarła 23 miesięczna Joy Richburg na skutek, jak przypuszczają lekarze w Little Company of Mary Hospital w Evergreen Park, ciężkiego pobicia. Ciało dziecka pokryte było pręgami i sińcami.

Rzecznicy Departamentu do spraw Dzieci i Rodziny zarządzili autopsję celem ustalenia przyczyny śmierci.

## Poszukiwani Przez Policję



Stanowy Departament Przestrzegania Prawa opublikował w poniedziałek rysopisy trzech mężczyzn podejrzanych o zamordowanie mieszkańca Berwyn, 26-letniego Barry McDonnell. Zbrodnia miała miejsce w sobotę nad ranem, po zderzeniu się trzech samochodów na Eisenhower Expressway w pobliżu Mannheim Road. McDonnell, kierowca jednego z aut, został zastrzelony po wymienieniu informacji z trzema mężczyznami których auta zderzyły się z jego

samochodem.

Od lewej: kierowca jednego z aut — złotego Volkswagena "żuka", został opisany przez świadków jako Murzyn lub "Latino", wiek około 30 lat, wzrost — około 5 stóp 7 cali. Po środku: kierowca srebrnego zagranicznego wozu sportowego, prawdopodobnie Azjata wzrost około 6 stóp, waga 170, wiek 24 lata. Po prawej: pasażer srebrnego auta, Murzyn, wiek około 25 lat, wzrost 5 stóp 8 cali, waga 150 funtów.